

NOWY ŁOWICZANIN

Pismo Ziemi Łowickiej. Wychodzi dwa razy w miesiącu. Cena 1300 zł.



Przed blokiem na ul. Kwiatowej na kilka godzin przed odjazdem.

WYJECHALI OSTATNI ROSJANIE

11 października wyjechał ostatni większy pododdział radzieckiej jednostki z ul. Kiernozkiej w Łowiczu. Ostatni cywile wraz z rodzinami opuścili nasze miasto w miniony wtorek, 15 października. Już jednak 4 października rozpoczęło się przejmowanie koszar i domów przez przedstawicieli administracji polskiej (rządowej i miejskiej).

Tego samego dnia w Urzędzie Rejonowym w Łowiczu odbyło się spotkanie poświęcone przyszłości terenu na Kiernozkiej i położonych na nim budynków. Obecny na spotkaniu wojewoda skierniewicki Stanisław Czuba zgodził się na odłożenie na dwa miesiące decyzji o przeznaczeniu obiektu. W tym czasie Zarząd Miasta zlecił ekspertom wojskowym opracowanie odpowiedzi na pytanie, czy da się jednostkę Wojska Polskiego z ul. Łódzkiej przenieść na Kiernozką. Jeśli opinia byłaby pozytywna, to wojewoda zdaje się być skłonny przychylić się ostatecznie do propozycji miasta przekazania terenu częściowo wojsku, a częściowo Straży Pożarnej. Jeśli nie – to obok strażaków z budynków skorzysta Archiwum Państwowe.

Wyciechali. Po cichu, bez rozgłosu. Nie zęgał ich nikt. Mogli być przyjaciółmi – nie byli. A jednak po-

zostawili po sobie coś, co uronić byłoby szkoda. Zostawili wielkie pragnienie otwarcia na nas, na nasze życie; pragnienie krępowane rygorami wojskowymi i politycznej dyscypliny. Pamiętam jak się cieszyli, gdy udało się – z rzadka – szczerze i na osobności z nimi porozmawiać, gdy mogli opowiedzieć jak tęsknią za swoimi rodzicami, rodzeństwem, za krajobrazem rodzinnej ziemi. Jak ów Gruzin, który przed kilkunastu laty w bloku na Koscie lepił z plasteliny góry – takie jakie zapamiętał z okna swego domu za Kaukazem. Jak ci Rosjanie, którym radość sprawiało zrobić, wywołać i podarować fotografię małej polskiej dziewczynki z warkoczycami, która tak przypominała im ich młodsze siostry.

Czy będzie nam ich brakowało? Czy zauważymy brak starej, zielonej ciężarówki z emblematami C.A. zaparkowanej wczoraz w półcieniu dworcowych kasztanów w oczekiwaniu na transport ze Wschodu? Może jednak trochę...

(cmw)

3 października na przejeździe kolejowym na ul. 3 Maja oraz na stacji PKP Łowicz Główny rozpoczął się kapitalny remont nawierzchni. Po nowych torach pociągi będą mogły mknąć z prędkością 160 km/godz. Jak poinformował „Nowego Łowiczana” zawiadow-

Wybrano nowy ZARZĄD MIASTA

W bardzo pośepnej atmosferze w poprzedniego Zarządu – Kazimierz Żaluski (13) i Zbigniew Jędrzejewski (15). Z największym parciem spotkała się kandydatura określającego się jako człowieka umiaru, stojącego poza układami – seniora Rady, Mariana Bieleckiego (17 głosów). Głosowały 24 osoby, 23 głosy były ważne.

Z' poprzedniego Zarządu nie znaleźli się w nowym składzie Władysław Durka (nie kandydował) i Albin Szymajda. Czy rzeczywiście o takie rozwiązanie chodziło inicjatorom „trzęsienia ziemi” w ratuszu? Mimo wszystko należy życzyć tylko Wojciech Gędek i Wiesław Olędzki w, razili od razu taką chęć, przy czym dla nikogo na sali nie było tajemnicą, że każda z tych dwu osób pozostaje w otwartym konflikcie z burmistrzem. Obaj zostali wybrani, ale stosunkowo niewielu głosami (Olędzki 11, Gędek 12). Nieco więcej głosów otrzymali kandydujący po raz drugi członko-

Na tym samym posiedzeniu wybrano stałą Komisję Rewizyjną Rady w składzie: Stefan Bryczkowski, Ryszard Budzalek, Tadeusz Górski, Ryszard Rybus, Henryk Szkup.

PELIKANY na targowicy

W piątek, 4 października obiegiła obradującą właśnie Radę Miasta Łowicza wiadomość, że bracia Tadeusz i Jan Kubujowie, którzy 16 września przejęli prowadzenie targowicy miejskiej (w okolicznościach opisanych w nr 16/91 „N.L.”) – zrezygnowali z tego przedsięwzięcia. Na porządku gospodarowania targowicy do czasu nowego przetargu, którego datę wyznaczono szybko na 18 października.

Kolegium Rady (zastępujące odwołany Zarząd Miasta) w porozumieniu z burmistrzem powierzyło inkasowanie opłat Klubowi Sportowemu „Pelikan”, co ma być formą

jednorazowej dotacji na jego rzecz. Od poniedziałku, 7 października opłaty na targowicy pobiera pięciu zawodników klubu odzianych w bluzy i opaski z napisem „Pelikan”. Dwóch pracowników klubu sprzęta mini-targowiska i parkingi w mieście.

Jak się dowiaduje „Nowy Łowiczanie” „Pelikan” zamierza przystąpić do przetargu na prowadzenie targowicy na stałe, oferując kwotę 100-120 milionów miesięcznie.

Przypomnijmy, że za czasów poprzednich agentów, Bazaka i Wojtysia, miasto otrzymywało miesięcznie 165 mln zł.

W pół godziny do Warszawy?

ca stacji Łowicz Główny, p. Mieczysław Pikulski tempa rozpoczętych prac nie można przyspieszyć, gdyż wymienia się nie tylko podkłady, tory, ale także stary tłuczeń trzeba zastąpić nowym. W dalszej

kolejności przewidziana jest wymiana trakcji elektrycznej. Prace potrwają do połowy listopada i dopiero po ich ukończeniu zostanie otwarty przejazd kolejowy na ul. 3 Maja.

kronika policyjna

W nocy z 24/25 września o godz. 3.30 patrol policji z KRP Łowicz w bezpośrednim pościgu zatrzymał Leszka Sz. z Łowicza jednego ze sprawców włamania do hurtowni papierosów przy ul. Podzecznej, skąd skradziono dwie wiertarki i strugarkę elektryczną wartości około 3,6 mln zł. Skradzione przedmioty odzyskano. Trwają poszukiwania pozostałych dwóch sprawców.

* 25 września o godz. 20.00 w Łowiczu na ul. Warszawskiej rowerzysta Piotr P. lat 25 zam. Łowicz os. Broniewskiego jadąc bez oświetlenia został potrącony przez samochód marki Zaporozec kierowany przez Ryszarda B. z Łowicza, który będąc w stanie nietrzeźwym (1,88%) odjechał z miejsca zdarzenia. Poszkodowany po udzieleniu pomocy lekarskiej został zwolniony do domu. Kierowcę zatrzymał świadek wypadku i przekazał policji.

* 26 września o godz. 15.30 w m. Szymanowice gm. Zduny kierujący samochodem Star Krzysztof J. ze Skierniewic uderzył w stojący przy osi jezdni na tym samym pasie ruchu samochód marki Fiat 126p. W wyniku uderzenia na miejscu zginął kierowca Fiata Tadeusz B. lat 38 ze Świaryża i pasażer Fiata Tadeusz K. lat 52 zam. Szymanowice.

* 26 września o godz. 8.15 w m. Kompina gm. Nieborów na drodze nr 2 samochód Fiat 125p kierowany przez Józefa Ch. lat 58 zam. Warszawa uderzył w tył samochodu Fiat 126p kierowanego przez Jerzego W. lat 33 z Ożarowa Maz. W wyniku uderzenia obaj kierujący i trzej pasażerów z obrażeniami ciała zostali przewiezieni do szpitala.

* 26 września o godz. 20.00 w m. Bednary Kolonia gm. Nieborów kierujący motocyklem MZ Dariusz M. zam. Karolew gm. Nieborów potrącił przebiegającego przez jezdnię Piotra Z. lat 16 z Bednar, którego z obrażeniami ciała przewieziono do szpitala.

* 27 września o godz. 3.00 w Łowiczu przy os. Starzyńskiego na gorącym uczynku włamania do sklepu spożywczego został zatrzymany Adam F. zam. ul. Podzeczna (przebywający na ucieczce ze schroniska dla nieletnich) który wraz z drugim nieletnim Krystianem P. skradli pieniądze w kwocie 587.400 zł na szkodę Jadwigi F.

* 27 września o godz. 17.50 w m. Zduny (trasa nr 2) samochód marki Mercedes kierowany przez Grzegorza B. zam. Niechonowo potrącił pieszego Henryka O. zam. Kutno. W wyniku wypadku pieszy doznał obrażeń ciała i został przewieziony do szpitala.



„Za narody niemiecki i polski, by Bóg pomógł nam zrozumieć, że nienawiść niszczy, a sprawiedliwy pokój rodzi przyjaźń między ludźmi” – tak modlili się uczestnicy uroczystości otwarcia cmentarza żołnierzy niemieckich w Joachimowie-Mogilach w Puszczy Bolimowskiej w sobotę, 5 października. Na starym, zbudowanym w formie kamienno-ziemnej rotundy cmentarzu kryjącym szczątki ofiar zmagania frontowych 1915 roku złożono teraz także prochy żołnierzy Wehrmachtu zmarłych i poległych w Polsce w czasie II wojny światowej.

Hans-Otto Weber, Prezes niemieckiego towarzystwa opiekun nad grobami wojennymi (Volksbund Deutsche Kriegsgräberfürsorge) powiedział, że jest to pierwsza tego typu uroczystość w Polsce. Dotąd władze komunistyczne uniemożliwiały roztoczenie opieki nad niemieckimi grobami. Weber wyraził w związku z tym głęboką wdzięczność ruchowi „Solidarność”, który doprowadził do takich przemian w Polsce, które czynią możliwym oddawanie czci

Cmentarze uczą mądrości

zmarłym bez względu na ich narodowość.

Uroczystość miała wspaniałą oprawę plastyczną. W środku wciąż zielonego, rozświetlonego słońcem lasu, w centrum rotundy stanął duży, drewniany krzyż, na masztach powiewały flagi: żałobna, niemiecka i Czerwonego Krzyża.

Piękna była też oprawa muzyczna: grała orkiestra kameralna, śpiewał znakomity chór. Wśród gości dominowali Niemcy. Przybyła pani minister federalna d.s. rodziny Hannelore Rönsch. Były także, nieliczne wprawdzie, rodziny pochowanych. Stronę polską reprezentował wojewoda skierniewicki Stanisław Czuba.

Przed wszystkim jednak zgromadzenie miało charakter religijny. Ekumenicznemu nabożeństwu przewodzili biskup niemiecki (ewangelicko-augsburski i katoli-

cki) oraz polscy (Zimoń i Zawitkowski). W krótkiej homilii biskup Hans von Keller powiedział: „Cmentarze nie są tylko miejscami zadumy i przestrogi. Dzięki łasce Bożej winny stawać się miejscami zdobywania mądrości”.

(wal)



PACJENCIE, gdzie wolisz chorować?

W związku z prowadzeniem precyzyjnego rachunku kosztów leczenia w miejscu ich powstawania i zmianą systemu finansowania szpitali z dniem 1.10.91r. wprowadzony został wolny wybór szpitala dla pacjentów z województwa skierniewickiego. Zależy to jednak

od posiadania wolnych łóżek w poszczególnych oddziałach

Wolny wybór szpitala nie dotyczy przypadków nagłych, tj. pacjentów dostarczanych do Izby Przyjęć karetką pogotowia.

(maz)

Wszyscy wokół narzekają na brak pieniędzy, szkoły nie są tu wyjątkiem. Miło zauważyć, że są tacy, którzy próbują sobie radzić sami. Należy do nich Liceum Medyczne w Łowiczu. Dysponuje wprawdzie większym niż inne szkoły potencjałem, ale też wykorzystuje go przykładowo. Pokoje w internacie wynajmowane są studentom Kolegium

W poszukiwaniu grosza

językowemu także służą uczestnikom imprez organizowanych w Liceum. Imprez takich było w ostatnim czasie kilka: Zjazd Wychowanków Gimnazjum, Zjazd Szarych Szeregów i AK, wizyta zespołu tanecznego z Petersburga. Nie trzeba dodawać, że na pełnych obrotach pracuje w tym czasie także kuchnia. A jeszcze przed początkiem listopada szkoła udostępni na zasadzie wynajmu jedno pomieszczenie na prywatne laboratorium analiz lekarskich.

Będzie KINO

Taką optymistyczną wiadomość można przekazać już kinomanom. Nowym agentem kina „Bzura” w Łowiczu jest Roman Błażejewski, mający już doświadczenie w tego typu działalności, gdyż prowadzący kino w Sochaczewie. Błażejewski zawarł odpowiednią umowę z instytucją dystrybucji filmów „Helios” w Łodzi. Umowa opiewa jednak tylko na okres do końca października. 1 listopada wygasa bowiem umowa dzierżawna „Heliosa” z miastem. Odtąd pełnym właścicielem obiektu (wraz z

odkupowanym właśnie od „Heliosa” sprzętem) będzie miasto. Czy od listopada powierzy się prowadzenie kina Błażejewskiemu, czy też ogłosi konkurs ofert (są inni chętni) – zdecyduje Zarząd Miasta.

SPROSTOWANIE

Pełne nazwisko prawnika Urzędu Miejskiego w Łowiczu brzmi Jolanta Służalska-Mrozevska, a nie Mrozevska jak w wypowiedzi radnego Ryszarda Rybusa cytowanej przez nas w artykule pt. „Burmistrz nadal burmistrzuje” w nr 17/91 „N.E.”. Przepraszamy.

2 października rozpoczęło uroczyste nowy rok akademicki w Nauczycielskim Kolegium Języków Obcych w Łowiczu. 17 nauczycieli będzie prowadzić zajęcia w sześciu grupach (3-języka angielskiego, 2-francuskiego i 1-niemieckiego) dla 80 słuchaczy w dużej części pochodzących spoza Łowicza. Wśród wykładowców będą też obcokrajowcy: pani Ginny Church z USA oraz panowie Eddie McCardie z Wielkiej Brytanii i Yannick Beauvais z Francji.

Kolegium, nie będąc formalnie szkołą wyższą (nauka trwa 3 lata i nie kończy się magisterium) upodabnia się do studiów filologicznych zakresem i wartościami merytorycznymi programu. Testy egzaminów wstępnych były takie same jak na odpowiednich filologiach Uniwersytetu Łódzkiego, który sprawuje nad Kolegium opiekę naukową. Wszystkie zajęcia prowadzone są tylko, w językach obcych.

Sieć powołanych do życia w ubiegłym roku kolegiów języko-

Bez języka (obcego) – ani rusz.

wych ma się przyczynić do szybszego nadrobienia kompromitujących zapóźnień w przygotowaniu kadry dla nauczania języków zachodnioeuropejskich w Polsce. Jak powiedziała podczas inauguracji nowa dyrektorka Kolegium Ewa Rogowska-Tylman: „Z przygotowanego przez Instytut Badań Edukacyjnych w 1989 r. raportu o stanie nauczania języków obcych wynika, że mamy w Polsce 18 tys. rusycystów, a tylko 4,5 tys. nauczycieli języków zachodnioeuropejskich. Uniwersytety, które dostarczają szkołom kadr niewiele w tym względzie mogą pomóc.

Kształcił się w nich stosunkowo, w porównaniu z ogromem potrzeb, niewielu studentów i bardzo rzadko podejmują oni pracę w szkolnictwie. Liczby absolwentów wykazują, że wszystkie ośrodki akademickie musiałyby pracować 100 lat kształcąc nauczycieli, którzy nie chorują, nie umierają i nie idą na emeryturę, by zaspokoić – po upływie całego wieku – dzisiejsze potrzeby.”

Największym problemem, z jakim boryka się kolegium jest brak odpowiedniej liczby mieszkań dla obcokrajowców oraz brak własnego internetu.

Uznanie dla pedagogów

14 października w łowickim Ratuszu Krzyże Kawalerskie Odrodzenia Polski otrzymały zasłużone nauczycielki: p.Irena Marszałek, Lucyna Szarometa i Laura Żmij-

wska. Złotym Krzyżem Zasługi odznaczono panią Marię Kwasiborską. Wszystkim Paniom serdecznie gratulujemy.

PGKiM zostanie sprywatyzowane

W cieniu nadzwyczajnej sesji Rady Miasta, na której odwołano Zarząd Miasta obradowała w piątek 4 października zwyczajna, 19 już Sesja Rady. W atmosferze niezbyt sprzyjającej spokojnej pracy zdołano jednak podjąć kilka ważnych decyzji, m.in.:

* zalecono Komisji Budżetu i Finansów przygotowanie wniosku o taką zmianę budżetu, która pozwałaby na rozpoczęcie choćby częściowej spłaty kosztów budowy infrastruktury pod budownictwo mieszkaniowe. Tym samym przyznano ostatecznie, że spełzły na niczym próby przekazania Ministerstwa Finansów, że to budżet państwa powinien pokryć koszty umów zawartych przez poprzednie władze miasta z kilkoma spółdzielniami mieszkaniowymi.

* Stosunkiem głosów 12 do 6 uchwalono przyjęcie następującego kierunku przekształceń Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej:

- zakłady wodociągów i kanalizacji, komunikacji miejskiej i gospodarki mieszkaniowej przekształcić w zakład budżetowy Miasta Łowicza

- pozostałe zakłady tj.gazyfikacji, bezprzewodowej, oczyszczania miasta, terenów zielonych i usług pogrzebowych przekazać do odpłatnego korzystania (w formie leasingu) spółkom utworzonym przez pracowników likwidowanych zakładów lub sprzedać. Pracownicy przedsiębiorstwa zachowają bezwzględne pierwszeństwo w nabywaniu udziałów w nowo tworzonej spółkach. Miasto ma się przy tym zobowiązać do zagwarantowa-

nia tym spółkom zleceń na ich usługi przynajmniej na 1 rok od rozpoczęcia działalności pod warunkiem prawidłowego jej prowadzenia.

* Ustalono nowe opłaty za wodę pobieraną z sieci miejskiej i za ścieki wprowadzane do urządzeń kanalizacyjnych miasta. Przypominamy, że kilka tygodni wcześniej Rada odrzuciła projekt podwyżki oddając kalkulacje cen do sprawdzenia. Okazało się, kalkulacje były sporządzone poprawnie i po krótkiej już dyskusji uchwalono nowe opłaty w wysokości umożliwiającej dalszą rozbudowę sieci. Użytkownicy indywidualni (gospodarstwa domowe) płacić będą od 1 listopada 2200 zł/m³ pobieranej wody i 2000zł/m³ spuszczonego ścieku.

Z widłami na myśliwego?

Rolnicy z gminy Kocierzew Południowy nie chcą więcej widzieć na swoich polach myśliwych. Na posiedzeniu Rady Gminy 2 października zaprosili Prezesów i Łowczych kół łowieckich dzierżawiących teren łowiecki w ich gminie i powiedzieli, że nie chcą pieniędzy, ale też nie chcą ich więcej gościć. W myśl dotychczasowej ustawy o łowiectwie każde Koło płaci rocznie gminie 1000 zł/ha za możliwość polowania na jej terenach. W gminie Kocierzew Południowy teren 9350 ha dzierżawi 5 kół łowieckich. Kola powpłacały już pieniądze do marca 1992 i po dyskusji zezwolono jeszcze na polo-

wanie do tego czasu, pod warunkiem, że Kola będą nadsyłać do Urzędu Gminy plany polowań. Zobowiązano również myśliwych do każdorazowego meldowania u sołtysa przybycia na polowanie. Po tym terminie rolnicy nie przejmując się ustawą nie chcą wpuszczać nikogo.

Koronnym argumentem jest ponoć przetrzebienie zwierzyny. Wiadomo jednak, że prowadzone planowo polowania nie zagrażają jej egzystencji. Z drugiej strony chłopcy narzekają na szkody jakie powoduje nadmiar zwierzyny na polach. Może więc przyczyna buntu jest inna, bardziej prozaiczna...?

kronika policyjna

* 27 września o godz.22.30 na ul.Browarnej w Łowiczu zatrzymano Andrzeja U. zam.Łowicz os.Broniewskiego, który dokonał włamań:

- do samochodu Trabant skąd skradł klucze wartości 80.000 zł na szkodę Bogusława Ż.

- do samochodu Fiat 126p stanowiącego własność Stanisława D.

- do garażu Józefa K. (w obu przypadkach stwierdzono uszkodzenie mienia)

* W nocy z 27/28 września dokonano kradzieży z parkingu przy ul.Kurkowej samochodu marki Syrena. W toku poszukiwań samochód odnaleziono około godz.11.30 na polnej drodze w m.Wygoda bez kół, siedzeń, lamp, drzwi, akumulatora, osprzętu silnika i radia. Suma strat około 2 mln zł na szkodę Edwarda J. z Arkadii

* 30 września o godz.16.10 KRP Łowicz została powiadomiona o pożarze przy ul.Katarzynów w wyniku którego spaleni uległy dwie stodoly ze zbiorami i maszynami rolniczymi na szkodę Kazimierza W. i Marianny D. Ogólna suma strat około 250 mln zł. Przyczyna pożaru w toku ustalania.

* 30 września o godz.10.15 w m.Stroniewice gm.Domaniewice samochód marki Wartburg kierowany przez Dariusza S. zam.Czartolin gm.Łyszkowice zjechał do rowu a następnie uderzył w drzewo. W wyniku wypadku obrażeń ciała doznał pasażer Paweł M. z Łowicza którego przewieziono do szpitala.

* 30 września o godz. 11.20 w m.Ostrów gm.Łowicz Marek F. lat 20 zam.Dąbkowice Dolne gm.Łowicz kierując bez zezwolenia motocyklem TZ 250 wjechał do rowu wyracając w.w. pojazd. W wyniku wypadku obrażeń doznał kierujący i został przewieziony do szpitala w Łowiczu.

* 1 października o godz. 16.15 w m.Zielkowice gm.Łowicz samochód marki Fiat 126p kierowany przez Jana M. zam.Łowicz potrafił rowerzystę Jana Z. zam.Parma, który z obrażeniami ciała został przewieziony do szpitala.

* 1 października o godz. 18.30 w m.Domaniewice samochód marki Łada kierowany przez Przemysława L. zam. Łowicz potrafił pieszego Wacława K. zam.Skaratki w wyniku czego pieszy z obrażeniami ciała został przewieziony do szpitala.

* W nocy z 1/2 października zostało dokonane włamanie do magazynu Spółdzielni Rzemieślniczej Wielobranżowej przy ul.Podrzecznej skąd nieznanymi sprawcy skradli główkę maszyny do szycia YUKI wartości 14 mln zł

kronika policyjna

* W nocy z 1/2 października zostało dokonane włamanie do sklepu spożywczo-przemysłowego w Mysłakowie skąd nieznani sprawcy skradli papierosy, słodycze, art. żywnościowe i napoje alkoholowe wartości 9 mln zł na szkodę GS Nieborów.

* W nocy z 3/4 października zostało dokonane włamanie do sklepu PSS „Społem” w Łowiczu przy ul. Chelmońskiego skąd nieznani sprawcy skradli papierosy, konserwy mięsne, wina wartości 8,5 mln zł.

* 4 października o godz. 14.30 w Jamnie gm. Łowicz spaleni uległa starta słomy wartości 8 mln zł.

* W nocy z 4/5 października w Łowiczu przy ul. Przemysłowej nieznani sprawcy dokonali włamania do hurtowni piwa i napojów skąd skradli sprzęt elektroniczny, piwo oraz inne produkty wartości 19 mln zł na szkodę Witolda M. ze Skierniewic.

* 4 października o godz. 23.00 w Łowiczu na Rynku Kilińskiego znaleziono leżące na ziemi w stanie nieprzytomności Andrzeja R. lat 40 z Łowicza, który po przewiezieniu do szpitala zmarł. Ustalono, że był to zgon bez udziału osób trzecich.

* 6 października o godz. 12.05 w Łowiczu na skrzyżowaniu ul. Zamkowej i Blich kierujący samochodem marki Citroen Czesław B. zam. Kodeń woj. białsko-podlaskie wymusił pierwszeństwo przejazdu wobec samochodu Mercedes, którym kierował Bogdan Z. zam. Zgierz. Doszło do zderzenia, w którym ofiar w ludziach nie było. Straży około 40 mln zł.

* W nocy z 6/7 października nieznani sprawcy dokonali włamania do sklepu w Gągolinie Południowym gm. Kocierzew skąd skradli papierosy, konserwy, czekolady i inne słodycze wartości 15 mln zł na szkodę GS Kocierzew.

* 7 października w godz. 17.00 – 18.00 przy ul. Zduńskiej w Łowiczu dokonano kradzieży samochodu marki Fiat 125p nr rej. LZM 2484 wartości 20 mln zł na szkodę Grażyny M.

* 8 października w godz. 10.00 – 11.00 w Łowiczu, przy ul. Mostowej z pomieszczenia kasowego Spółdzielni Wytwórczo – Usługowej „Łowiczanka” nieznani sprawcy skradli pieniądze w kwocie 4 mln zł na szkodę w.w. spółdzielni oraz kasę metalową z pieniędzmi w kwocie 21 mln zł oraz czekł na szkodę Spółdzielni „Alwado”.

* 8 października o godz. 22.10 na dworcu PKP Łowicz Gł. Jan W. lat 55 zam. Zgierz w czasie próby wskakiwania do pociągu wpadł pomiędzy peron a pociąg osobowy. W wyniku wypadku w.w. doznał złamania nogi i został przewieziony do szpitala.

W najbliższych tygodniach Rada Miasta zatwierdzi przygotowany od lutego 1988 roku Miejscowy Plan Ogólny Zagospodarowania Przestrzennego miasta Łowicza. Wprawdzie projekt planu był wyłożony już przez kilka tygodni tego roku do publicznego wglądu (o czym wzmiankowaliśmy w „N.Ł.”),

PLAN, O KTÓRYM WARTO WIEDZIEĆ WIĘCEJ

ale wydaje się, że mieszkańcy i tą drogą powinni się z nim zapoznać.

Tylko 17 korekt do planu zostało zaproponowanych przez mieszkańców Łowicza po okresie wyłożenia go do publicznego wglądu. Niektóre zostały przez Zarząd Miasta (który jest organem sporządzającym plan) przyjęte, inne odrzucone. Wcześniej dokładniej przejrzała projekt specjalna Komisja Rady Miasta. Po korektach w czerwcu tego roku przekazano projekt burmistrzowi. Nastąpił potem żmudny proces uwzględnienia projektu z aż dwunastoma instytucjami mającymi na mocy ustawy prawo nadzoru nad planem (koleje, policja, wojsko, konserwator zabytków, Zakład Energetyczny, telekomunikacja, komitet przeciwpowodziowy, Ministerstwo Rolnictwa i inne). Teraz sprawa zmierza już do końca – do zatwierdzenia przez Radę Miasta.

Wprawdzie plan nie pełni już takiej roli jak niegdyś, w gospodarce centralnie sterowanej, to jednak jest dokumentem dla życia miasta kluczowym. Do jakiego stopnia kluczowym niech świadczy fakt, że poprzednie władze miasta zdecydowały się w 1988 r. przystąpić do sporządzenia nowego planu, gdyż stary nie zapewniał już miastu możliwości rozwoju. Był zbyt „sztywny”. Podstawową funkcją planu jest bowiem koordynacja współzależnych na terenie miasta, określenie warunków gospodarowania na poszczególnych obszarach. (np. zapis, że na danym terenie może być zlokalizowany przemysł, ale o szkodliwości skoncentrowanej na obszarze o promieniu np. 100m)

Czym więc charakteryzuje się ten nowy plan?

Po pierwsze likwiduje wspomnianą „sztywność” starego planu. Na terenach przeznaczonych pod budownictwo mieszkaniowe dopuszcza prowadzenie działalności usługowej i nieuciążliwej działalności

produkcyjnej, co pod rządami starego planu było niemożliwe. Rezygnuje ze ścisłego rozgraniczania terenów przemysłowych od mieszkaniowych. Powinno mieć to w perspektywie kilku, czy kilkunastu lat ten efekt, że przybliżyłoby mieszkańców do ich miejsc pracy, a tym samym odciążęło przeciążony układ komunikacji miasta.

Plan daje pełne warunki rozwoju sfery produkcyjnej mimo, że zakład, że o rozwoju przestrzennym miasta będzie decydował w pier-

wia się nieknięte w centrum miasta łąki rodziny Niebudaków (znane jako „łąki Niebudaka”). Rezygnuje się z zamknięcia dla ruchu kołowego centrum miasta czyniąc jednocześnie kroki w kierunku maksymalnego ograniczenia tego ruchu (parkingi na obrzeżach centrum itp.). Wreszcie przewidując wybudowanie dwóch wiaduktów nad torami kolejowymi (obok Dworca Głównego i na ul. Plockiej) plan zakłada jednocześnie likwidację docelową przejazdu kolejowe-

go na ul. Armii Krajowej. Cały ruch z północnych dzielnic miasta na południowe zamierza się skierować dookoła: obwodnicą Łódzką albo przez zmodernizowany most warszawski i wiadukt przy Dworcu Głównym na ul. Starzyńskiego

Łącznie na cele nierolnicze plan przewiduje się wzrost ruchu turystycznego do pół miliona osób rocznie, przy aktualnych 70 tysiącach). Pod zabudowę przemysłową przeznaczają się m.in. ok. 5 ha ziemi przy ul. Łódzkiej, ok. 16 ha obok Zakładu Gazyfikacji przy ul. Boli-mowskiej, tereny przylegające do północnej części ul. Armii Krajowej, tereny w okolicach rzeźni miejskiej i in.

Łącznie na cele rolnicze plan przewiduje się około 200 ha dotychczasowych terenów rolnych. Projekt planu nie ustrzegł się zapisów kontrowersyjnych. Rezygnuje się np. z przeznaczenia dużych terenów peryferyjnych pod zabudowę jednorodziną. Zosta-

nie jest z pewnością wynikiem fachowej analizy potrzeb miasta i o konfrontowaniu z opinią złożonej z radnych Komisji pozbawiony zasadniczych błędów. Czy nie warto byłoby jednak przedstawić ogólni mieszkańcom uzasadnienia co bardziej kontrowersyjnych rozstrzygnięć w nim zawartych?

Wojciech Waligórski

Czy emeryt powinien uczyć?

27 września Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki Rady Miasta Łowicza skierowała do Zarządu Miasta pismo, w którym domaga się między innymi: „dokonania uzasadnienia zatrudniania emerytów w szkołach podstawowych na terenie miasta” oraz weryfikacji liczby godzin na które emerytów zatrudniano a także zatrudniania wyłącznie na umowę – zlecenie. Co legło u podstaw pisma? Przewodniczący Komisji, Zbigniew Jędrzejewski twierdzi, że nie można uznać za normalną sytuację w której emeryci są zatrudniani w szkołach na pół etatu i więcej. Łączne ich dochody są bowiem wtedy niewspółmiernie wysokie w stosunku do dochodów młodszych nauczycieli. Smaczku dodaje sprawę fakt, że między zatrudnionymi emerytami są licznie reprezentowani dawni dyrektorzy szkół. Łącznie w pięciu szkołach podległych administracyjnie Urzędowi Miasta (SP 1, 2, 3, 4, 6) zatrudnionych jest 23 nauczycieli emerytów. Pracują zwykle na pół etatu z nadgodzinami – po 9, 10, 12, 14, często 15 i 16 godzin tygodniowo (pensum wynosi 18).

Kuratorium Oświaty i Wychowania w Skierniewicach egzekwuje w

podległych sobie szkołach zasadę, że „nauczyciele emeryci mogą być zatrudnieni w niepełnym wymiarze czasu pracy tylko w sytuacjach wyjątkowych, po wyczerpaniu możliwości zatrudnienia absolwenta lub innych osób o pełnych kwalifikacjach”. Stanowisko Kuratorium nie jest wiążące dla władz miasta z chwilą, gdy przejęły one szkoły, ale Komisja Rady uważa, że podobnymi zasadami należy się kierować także w Łowiczu.

Czy w mieście rzeczywiście brakuje nauczycieli?

Jak się dowiaduje „N.Ł.” w Rejonowym Biurze Pracy nie ma wprawdzie zarejestrowanych bezrobotnych pedagogów, ale w okolicznych wsiach w szkołach pracują wielu nauczycieli mieszkających na stałe w Łowiczu i dojeżdżających (Bielawy – 3, Bobrowniki – 6, Jamno – 5, Kocierzew – 7, Łąszew – 11, Zielkowie – 10 – to tylko kilka przykładów). Pytanie brzmi czy wielu z nich rzeczywiście chciałoby pracować w Łowiczu. Ale trzeba też zapytać, czy próbowano dotrzeć do nich z ofertą pracy? W Rejonowym Biurze Pracy ofert pracy dla nauczycieli nie ma.

(wal)

Niemale zainteresowanie wzbudziły rozegrane w niedzielę, 6 października na stadionie OSiR przy ul. Łódzkiej w Łowiczu zawody rejonowe Ochotniczych Straży Pożarnych. Wzięły w nich udział drużyny OSP Bednary Wieś, Bielawy, Bogoria Dolna, Czatołń, Domaniewice, Jamno, Karsznice Duże, Łaguzzew, Łaźniki, Łowicz, Łyszkowice, Ostrów, Różyce, Skarłatki, Sypień, Waliszew, Wyborów. Są to drużyny, które wygrały zawody

nie obalić dwie jednakowe dla wszystkich przeszkody. Każdy z członków drużyny miał przy tym ściśle określone zadanie. Wykonanie tego zadania przez kogoś innego powodowało „zarobienie” punktów karnych naliczanych przez czujną komisję sędziowską. Najlepszym drużynom wykonanie

całego zadania zajmowało niewiele ponad 40 sekund.

W przekroju całych zawodów najsprawniejszą okazała się drużyna na OSP Sypień (109,03 pkt karnych) przed OSP Bielawy (109,46 pkt karnych) i OSP Waliszew (109,66 pkt karnych). Zwycięzcy wystąpili w składzie: Sławomir Du-

Zawody z sikawką



gminne w roku ubiegłym i bieżącym.

Zacięta rywalizacja toczyła się w trzech dyscyplinach: mistrze, sztafety z przeszkodami 7x50m (palczką była prądownica wodna) oraz w ćwiczeniach bojowych. Najbardziej widowiskowa była ostatnia dyscyplina. Każda drużyna miała po sygnale startu zmontować rozłożoną na części motopompę, rozwinąć długi na ok. 100m wąż, rozgałęzić go na dwie równoległe odnogi, połączyć z pompą, za-czerpnąć wody ze sztucznego zbiornika i strumieniami z prądowni-



ŁOWICZANIN 70 lat temu pisał

Kradzież produktów z kuchni amerykańskiej dożywiania dzieci. W kuchni dożywiania dzieci aresztowano pewną kobietę do posług, która systematycznie gromadziła produkty żywnościowe u siebie w domu. Przy rewizji znaleziono: 24 bochenki chleba, 5 funtów mydła, 2 pudy soli i 4 pudy mąki pszennej.

Śledztwo w toku. Nazwiska będą ujawnione.

7.10.21r.

Jak za dawnych czasów moskiewskich piekarnia I. Herszkowicza daje nalepki na chleb w języku rosyjskim na pierwszym miejscu, a dopiero u dołu w języku polskim.

Podobne lekceważenie języka państwowego może być tylko u ludzi, którym obojętny jest język polski i nasza niepodległość.

7.10.21r.

Otwarcie nowego Kina p.n. „Spójnia”. Grono obywateli naszego miasta, członków Stow. Robotników Chrześcijańskich, założyło ki-

no p.n. „Spójnia” przy ulicy Piotrkowskiej w sali Stowarzyszenia.

Sympatycznie urządzona sala i widownia, robi b.m. miłe wrażenie.

W dniu 15 b.m. ks. prałat Jan Niemira dokonał poświęcenia sali w obecności przedstawicieli władz, instytucji i członków Stowarzyszenia.

Ksiądz prałat życząc powodzenia naszej polskiej placówce, prosił Zarząd Stowarzyszenia, aby obrazy były dobrane starannie i przyniosły korzyść zwolennikom kina, tak pod względem estetycznym jak i moralnym. (...)

21.10.21r.

Zagadkowa śmierć. W dniu 15 b.m. przy ulicy Zduńskiej Nr.32 w mieszkaniu własnym, znaleziono zastygłe zwłoki Józefa Wojciechowskiego mieszkającego samotnie.

Dokonana obdukcja zwłok wykazała śmierć gwałtowną. Śledztwo w toku.

21.10.21r.

List otwarty Do Pana Pułkownika Michała Tomaszewicza w Łowiczu.

Dnia 16-ego Października b.r. na ogólnym zebraniu Kola Opieki,

dziński – naczelnik, Jerzy Dudziński, Grzegorz Dudziński, Krzysztof Matek, Krzysztof Bury, Wiesław Ostaszewski, Krzysztof Pacler, Krzysztof Ambroziak, Janusz Pacler.

Zdobyli puchar komendanta rejonowego Straży Pożarnych oraz nagrody rzeczowe fundowane przez Straż Pożarną, Westę, Syntex i ZPOW.

Drużyna OSP Sypień wywalczyła prawo startu w rozgrywanych co 4 lata zawodach wojewódzkich.

KSIEDZA SKIEŁCZYŃSKIEGO

PRZEWODNIK PO ŁOWICZU

Panien

łowickich obłęzenia

W Łowiczu słyszy się często: „byłam u Panien”, „my zawsze chodzimy do Panien”, „wstąpiłem pomodlić się u Panien” itd. Wszyscy wiedzą, że chodzi tu o kościół Panien Bernardynek. Przed laty zapytałem swego stryja, blacharza z ul. Podrzecznej – gdzie teraz robi? – Gdy odpowiedział, że Panny pokrywa, wiedziałem, że robi dach nad kościołem i klasztorem bernardynek. Nikt wstępując do sklepu Sióstr przy ul. Zduńskiej, nie powie, że był u Panien. Tytuł ten nie przysługuje w Łowiczu innym zakoniom, tylko żyjącym za kratą bernardynkom. Wrócił ten klasztor w łowicką tradycję – a mogło go nie być!

O obłęzeniu klasztoru w XVII wieku pisałem w dziejach miasta: „Prymas Prażmowski postanowił oddać na cele kolegium pijarskiego nowy wówczas kościół i klasztor bernardynek i wydał decyzję o przejęciu klasztoru. Część zakonnic z przełożoną Zaluską zbuntowała się i mimo ciążących na nich ekskomunik, broniła klasztoru. Prymas wydał postanowienie, że w jego imieniu kanonik Jan Radomski „kościół zamknie i wartami moimi klasztor opasze, aby do niego dostępu nie było żadnego ani z niego wyjścia. Tak, to nieposłuszne diabelstwo głodem wyrzucić trzeba i koniec uczynić”. Bernardynki jednak obłęzenie wojsk prymasowskich wytrzymały i klasztor zachowały.”

W stanie wojennym każdy mieszkaniec Łowicza otrzymał kartki na wódkę. Wówczas, pewnego dnia spotkałem rozsierzonego O. Jerzego Bieleckiego, kapelana bernardynek. Opowiedział mi, że jakiś dowcipniś w kręgu mieszkańców, dla których kartki były zbyt skąpe, rozpuścił wiadomość, że od rana tego i tego dnia, siostry będą rozdawać swoje kartki na wódkę. Wczesnym rankiem rozpoczęło się ponowne obłęzenie klasztoru. O. Jerzy musiał odprawiać spragnione rzesze do klasztornej furty.



na którym Pan Pułkownik nie był obecny, przemówieniem swem nieopatrnie i bezpodstawnie szarpnąłem dobrą sławę Szanownego Pana. W celu dania satysfakcji za wyrządzoną mu krzywdę, przemówienie swe w części dotyczące osoby SzéPana w całości odwołuję i za nie publicznie Pana przeproszam.

Dr. W. Olszewski – dyrektor.

21.10.21r.

Ukarana samowola. Antoni Przyrzeczki, gospodarz we wsi Placencji właściciel domu, w którym znajduje się szkoła, samowolnie wstawił własne rzeczy do lokalu szkolnego, uniemożliwiając w ten sposób rozpoczęcie lekcji. Wobec oświadczenia Przyrzeczkiego, że nie opuści dobrowolnie lokalu, zostały rzeczy usunięte przez władze gminy przymusowo, co umożliwiło uruchomienie szkoły. Niezależnie od tego Sąd Pokoju II Okręgu w Łowiczu na posiedzeniu w d. 18 października r.b. za samowolne zajęcie i nieopuszczenie lokalu szkolnego skazał Przyrzeczkiego na dwa miesiące aresztu i sto dwadzieścia marek opłaty sądowej.

21.10.21r.

Niecałe pięćdziesiąt osób było obecnych dzień później, 10 października na spotkaniu przedwyborczym z kandydatami Porozumienia Obywatelskiego Centrum. Z czterech panów, którzy zaprezentowali się łowickiej publiczności zdecydowanie najlepsze wrażenie robił czujący się w Łowiczu jak ryba w wodzie Wiesław Wysocki, a także młody, ale kompetentny Andrzej Dworak. Niech pełniejszą relację z tego spotkania zastąpi wywiad z dr Wysockim, który publikujemy poniżej.

*** „N.Ł.”: Na sali można było odnieść wrażenie, że jest Pan u siebie w domu. Jakie są Pańskie związki z Łowiczem? O tym, że jest Pan „ojcem chrzestnym” „Nowego Łowiczana” winni wiedzieć choćby nasi czytelnicy. Ale coś więcej?**

*** Wiesław Jan Wysocki:** W dowodzie mam wpisane miejsce urodzenia: Łowicz. To mnie bardzo wiąże. Mieszkałem tutaj po urodzeniu z przerwami, ale w zasadzie do 8 roku życia. Tu zacząłem szkołę podstawową nr 1 przy ul. Kaliskiej. A potem, po tułaczce po całym świecie od Gdańska poczynając, poprzez Lublin i Łódź, trafiłem znów do Łowicza. Tutaj się ożeniłem, tu mieszkałem przez lat chyba 13, do czasu przeniesienia się w ubiegłym roku do Warszawy.

*** Dlaczego kandyduje Pan na posła z listy Porozumienia Obywatelskiego Centrum? Czy nie była Pana bliższa Wyborcza Akcja Katolicka? Był Pan przecież związany zawsze z opozycją o wybitnie chrześcijańskim charakterze.**

*** Tak, w latach siedemdziesiątych w Łodzi związałem się z Ruchem Obrony Praw Człowieka i Obywatela. Razem z Benedyktem Czumią wydawaliśmy podziemne pismo „Opinia”. Uczylem się wtedy ręcz-**

no drukowania, stamtąd wywodzi się moja znajomość z Leszkiem Moczulskim, Karolem Głogowskim i pierwsze kontakty z ... policyjną pałą. Potem były kolejne wyrzucenia z pracy, strajk w stoczni, w którym uczestniczyłem od drugiego dnia, praca w sekcji historycznej w regionie „Mazowsze”, gdzie wspólnie z profesorem Jerzym Łojkiem i Antonim Macierewiczem przygotowaliśmy nowe podręczniki. W stanie wojennym te centro-praw-

cowe kontakty pozostały. Po wyborach 1989 roku wyjechałem na półroczne stypendium do Instytutu Historycznego im. Józefa Piłsudskiego w Nowym Jorku, a po powrocie byłem przy powstawaniu Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego. Później nie miałem już czasu, rodzina w Gdańsku, moje wyjazdy... Dlatego wyłączyłem się, tym bardziej, że przeszedłem do MON-u i uważałem, że nie mogę być związany z żadną partią. Zrezygnowałem i myślę, że ZCHN był moją ostatnią etykietą. Gdybym kandydował z listy Akcji Katolickiej, to sądzę, że bym tę etykietę musiał sobie jeszcze raz przyszyć. Natomiast w Centrum mam ten luksus, że zachowuję autonomię, bezpartyjność, oczywiście siłą rzeczy akceptując program, co jest dla mnie naturalne, zwłaszcza, że jest to krag ludzi skupiony wokół prezydenta. Niezależnie od sympatii ja uważam, że jest to absolutna konieczność, aby wzmacniać autorytet prezydenta, że leży to w interesie Polski. Zwłaszcza, że w skali świata jest on znakomicie odbiera-

ny i my powinniśmy jeszcze bardziej autorytet ten wzmacniać, pomagać, a nie osmieszać. Plotki o tym, że Wałęsa studiuje, że zrobił magisterium to były próby zrobienia z niego ćwierćinteligenta. Takie jest jednak społeczeństwo polskie: gdyby Wałęsa miał jakikolwiek tytuł tzw. naukowy, to by go zaakceptowano. Natomiast gdy sobie żartuje, iż przeczytał jedną książkę, to mają mu za złe, że on podkreśla tę swoją robotniczość.

*** Jaki jest Pański pogląd na projekt ustaw dekomunizacyjnych?**

*** Takie ustawy są potrzebne jeżeli chodzi o okres do 1956 roku. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, UB, Informacja Wojskowa, Prokuratura Wojskowa itd. powinny być objęte jednoznaczną oceną – co to oznacza? Nie powinni oni korzystać z przywilejów, stanowisk w życiu publicznym, natomiast jeżeli chodzi o sprawy jednostkowe, karne, tam gdzie**

W Y S O C K I jak u siebie w domu.

*** Wałęsa jednak nie utożsamia się z Centrum. Z którym z przywódców tej partii identyfikuje się Pan najbardziej?**

*** Dla mnie dużym autorytetem jest Jan Olszewski. To jest człowiek, który powinien zostać premierem dla dobra sprawy; dlatego, że nam potrzebne są zmiany strukturalne. Bielecki jest świetnym premierem, ale na normalne czasy. Na sytuację, kiedy jest po prostu rynek. W sytuacji nienormalnej gospodarki, gdy mamy ciężki przemysł, który zjada własny ogon, nie można tego wszystkiego jeszcze pozostawić grze wolnych sił rynkowych. Gdyby po przejściu z konieczności rządzie Mazowieckiego przyszedł rząd Olszewskiego może byśmy uniknęli wielu błędów. Bielecki mógłby być tym ewentualnie już trzecim rządem, odwrócenie kolejności mogłoby tu przynieść znaczące efekty. Fachowość, pewna wizja Olszewskiego odpowiadała mi i odpowiada. Stąd poszedłem jakby jego tropem i oto jestem z Centrum. I ciągle dziś podkreślam, że to jest także mój kandydat na premiera, bo chociaż wiele szans zostało zaprzepaszczone, to wiele można jeszcze dokonać.**

*** Czy związane się z Centrum oznacza pogorszenie stosunków ze znajomymi jeszcze z czasów Komitetów Obywatelskich?**

*** Nie, nie ukrywam, że mam wielu przyjaciół tak wśród liberalistów, jak i w Unii Demokratycznej. Nie chciałbym, aby dzieliły nas jakieś przedziały partyjne. Uważam, że ludzie ze zdrowym rozsądkiem można znaleźć wszędzie. Mam wielką sympatię do różnych osób, także do kandydującej ze Skierniew Anki Urbanowicz. Nawet jeśli niektóre zarzuły w stosunku do niej mają jakieś podstawy, to uważam, że jej praca w Sejmie była pracą bardzo ciężką, że zrobiła ona bardzo wiele. Myślałem, że uda się stworzyć w naszym województwie porozumienie międzypartyjne w sprawie wystawienia wspólnych kandydatów do Senatu, a to by mimo woli rzutowało na dalszą współpracę. Nie udało się jednak.**

wchodzi w grę ludobójstwo, to tutaj muszą być procesy. Natomiast uznanie PZPR za instytucję zbrodniczo-przestępczą jest nie do przeprowadzenia z jednego powodu. Ołóż, pomijając to, że 3.000.000 osób było jej członkami, to niejednokrotnie było tak, że członkowie tej partii szukali różnych furtak by próbować swoją odrębność, swoją polskość podkreślać. Istnieje taka potrzeba by ci prominenci rzeczywiście nie polnili już jakichś znaczących stanowisk, zwłaszcza w życiu publicznym. Tutaj też trzeba jednak patrzeć w miarę szeroko, bo przecież np. Wiceminister Kultury Jagiełło był szefem Wydziału Kultury KC, a jest to znakomity urzędnik. Było kiedyś takie hasło żeby wszyscy wstępowali do PZPR, wówczas to się rozwali od środka. Ja myślę, że przez te 3 miliony osób, którzy należeli do PZPR, ta paria była jakaś rozmyta. Komunizm polski rzeczywiście był specyficzny. Dlatego ja bym bardziej był wyrozumiały i nie tak hasłowo traktował tę dekomunizację.

*** A jak Pan ocenia tegoroczną kampanię przedwyborczą?**

*** Przede wszystkim ordynacja: jest ona społeczną prowokacją. Ma ona nową demokrację, która się dopiero rodzi, kompromitować. Mówię to na podstawie rozmowy z przedstawicielami komisji, przygotowującej projekt nowej Konstytucji. Tam jest podobnie: są tam świadomie nie dograne sprawy kompetencyjne pomiędzy różnymi ogniwami władzy. Jeżeli ktoś tłumaczy, że to przecież będzie zależało od dobrej woli to ja w tym momencie pod adresem profesora Geremka muszę zgłosić zastrzeżenie, że jest to świadome prowokowanie konfliktów. Bo to tu właśnie, w ustawie zasadniczej powinno być jasno powiedziane. Dlatego jeżeli się dzisiaj utworzyło tyle różnych partii, tyle komitetów wyborczych, to jest to wybór bardzo niekorzystny i po prostu osmieszający demokrację. Partia Przyjaciół Piwa przynajmniej zgłosiła całkiem sensowny program. Ale czy gdzieś nie kandyduje partia erotyczna,**

dokończenie na str. 8

URBANOWICZ CIĄGNIE UNIE

Również około pięćdziesięciu osób zgromadziło się w sali Domu Nauczyciela w Łowiczu w środę 9 października na spotkaniu z kandydatami na posłów i senatorów z listy Unii Demokratycznej. Ze społecznością Łowicza spotkali się: Anna Urbanowicz, Andrzej Michalski i Andrzej Paszt (kandydaci do Sejmu) oraz Marek Kawecki (do Senatu). Bezspornie gwiazdą spotkania była Anna Urbanowicz, spokojnie i rzeczowo odpowiadająca na wiele pytań z różnych dziedzin. Widać było po niej ile doświadczenia nabyła w czasie dwuletniej pracy parlamentu tej kadencji. Prosto i logicznie tłumaczyła też dlaczego zdecydowała się kandydować z listy Unii a nie np. Kongresu Liberalno-Demokratycznego (zbyt liberalny, postuluje

za mało interwencjonizmu państwa w gospodarce), Solidarności Pracy (przeciwieństwo jest za bardzo na lewo) czy Porozumienia Centrum (wysuwany przez P.C. postulat ustaw dekomunizacyjnych dodałby niepewności do i tak niepewnego życia Polaków).

Śpiesząca na obrady Sejmu Anna Urbanowicz dostała oklaski od sali, na której dominowali przedstawiciele średniego i starszego pokolenia łowickiej inteligencji (szczególnie licznie obecni byli nauczyciele.)

Spośród innych kandydatów na wysłanniku „N.Ł.” najlepsze wrażenie zrobił Andrzej Paszt. Andrzej Michalski zaprezentował się nija-ko, Marek Kawecki – zupełnie bezbarwnie.

(wal)

Na wtorek, 15 października zapowiedziane było spotkanie z kandydatami Kongresu Liberalno-Demokratycznego. Reakcja z tego spotkania była niemożliwa, gdyż tego dnia „N.L.” siedzi już do drzwi. Mamy za to dla naszych Czytelników tekst wywiadu, jakiego udzielił nam kilka dni wcześniej bezsprzeczny lider Kongresu w naszym województwie, kandydat na senatora, senator tej kadencji, Zbigniew Rokicki.

„N.L.” – Prowadzi pan duże gospodarstwo rolne. Jak to się stało, że rolnik jest liberałem? Jest to rzadko spotykane.

Zbigniew Rokicki – Tak! Ostatnio jest to coraz częściej traktowane jako sprzeczność, a liberalny rząd niektórzy nazywają antychłopskim. Myślę, że to nie jest prawda, być rolnikiem nie wyklucza być liberałem. W dawnej opozycji wiejskiej bardzo podkreśialiśmy fakt, że rolnicy jako jedyni w komunizmie zachowali prywatną własność środków produkcji, mieli być łącznikiem między dawnym, a przyszłym kapitalizmem. Ten fakt więcej znaczy niż obrazy wytworzone przez pseudobrońców chłopskich. Nachalna aktywność lobby chłopskiego w tym parlamencie nie jest jak sądzę tym, na podstawie czego można by budować obraz rolników. Rolnicy, którzy w większości nie myślą kategoriami politycznymi reagują tak jak czują i rzeczywiście są w tej chwili niezadowoleni, bo na wsi jest kiepsko, relacje między tym co rolnik dostaje, a tym co musi wydać bardzo się popsuley.

– Czyli narzekając mają rację?

– Mają rację o tyle, że ich sytuacja jest namacalna. Nie chodzi tylko o zagrożenie ich poziomu życia, bo to jeszcze nie jest najważniejszy problem, ale gospodarstwa jako przedsiębiorstwa są w kiepskiej sytuacji. Wiadomo jednak, że w Polsce nie tylko one są w kiepskiej sytuacji. My – liberałowie tym się różnimy, od różnych demagogów nie tylko sejmowych, że mówimy wprost także i to, że te gospodarstwa są złe, nieefektywne. To nie jest zarzut pod adresem rolników, po prostu taka jest sytuacja i trzeba myśleć o tym, jak ją zmienić. Trzeba by gospodarstwa były silne ekonomicznie, by nie były uzależnione od urzędnika rozdzielającego dotacje. Trzeba by mogły konkurować z gospodarstwami na zachodzie Europy.

– Niektórzy mówią, że właśnie do tego potrzebne są ceny minimalne i dotacje...

– Ceny minimalne i dotacje to nie jest żaden sposób. Ich wprowadzenie jest zarówno niemożliwe jak i niepożądane. Co oznaczają bowiem ceny minimalne? Oznaczają wprowadzenie przepisu, który zabraniałby handlować żywnością poniżej jakiegoś progu, co jest absolutną bzdurą. Coś takiego

nigdy się nie udało i nie uda, bo jeżeli będzie dwóch ludzi, z których jeden będzie chciał kupić, a drugi sprzedać to nawet jeżeli będzie transakcja zagrożona karą więzienia, to ich to nie powstrzyma. Natomiast jeżeli rozumieć to jako przyjęcie przez państwo na siebie obowiązku skupienia wszystkiego od rolników, to oznacza to po prostu powrót do komunizmu, a po drugie jest to nierealne, bo nasza kasa jest pusta.

W naszym programie nie wykluczamy potrzeby ochrony polskiego producenta przed nieuczciwą konkurencją, nie wykluczamy nawet dotowania eksportu. Na rynek rosyjski trzeba wejść w sytuacji kiedy to jest nieopłacalne, po to, żeby tam być, kiedy to zacznie być opłacalne. Rolnictwu potrzebny jest

tychimi sytuacjami jak np. w Starachowicach i wbrew swej doktrynie liberalnej podejmuje próby pomocy. Być może coś z tego będzie, może jedno, drugie, trzecie przedsiębiorstwo pani ministrowa może uzdrowić, ale prędzej czy później okaże się, że to jest tylko działalność na pokaz, wszystko musi się uzdrowić od dołu, wszystko musi znaleźć kapitał i właściciela.

– Liberalowie nie wierzą, że przedsiębiorstwo państwowe może mieć dobrego gospodarza?

– Nie. Nie wierzymy. Znany jest taki argument, że państwowe też może być dobre. My odpowiadamy: dobre państwowe po prywatyzacji z całą pewnością będzie lepsze, bo tego dowodzi praktyka na całym świecie.

ROKICKI: ZDROWY ROZSĄDEK

– Wielu zdaje się być przekonanych, że drogę do kapitalizmu należy nieco wydłużyć...

– Czy to jest czas, żeby właśnie teraz realizować kapitalizm w Polsce? Tak, to jest ten moment, bo na świecie zawsze tak jest, że jak już socjaliści wszystko podzielił i już nie ma nic – musi nastąpić powrót do liberalizmu. Nie dlatego, że ludzie zmądrzeją, tylko dlatego, że jest taka konieczność. Szwedzi najpierw w bardzo trudnych warunkach budowali swoje bogactwo i gdy już byli bogaci przyszli socjaliści i podzielił to co było. Gdy zorientowali się, że zostają w tyle za światem, w ostatnich wyborach wyrzucili socjalistów. Prawdopodobnie będzie tak, że jak ponownie się wzbogacą to znowu dojdą do władzy „fachowcy” od dzieleń... W związku z tym, że teraz w Polsce widać wyraźnie, iż nie ma już czego dzielić, to bez względu na krzyki i lamenty będzie się realizować politykę liberalną. Oznacza to, że trzeba odebrać państwu większość jego dotychczasowych kompetencji. Niech obywatel znajdzie się pod rządami prawa równego dla wszystkich, a nie podlega arbitralnym decyzjom

urzędników czy instytucji. Państwo niech nie wkracza tam, gdzie gmina może się rzucić sama, gmina niech nie decyduje tam, gdzie obywatel gminy może się rzucić sam.

– Zakłada pan milcząc, że obywatele będą szanować prawo. Śmiało założenie...

– Tak, po niemal 200 latach, z krótkimi przerwami, życia w niewoli, moralność społeczna jest zdeprowana. Ale trzeba ją odbudować, szacunek dla prawa trzeba zacząć egzekwować. Dlatego my jesteśmy za silną, sprawną policją, występujemy przeciwko każdej sytuacji łamania prawa np. przeciwko blokowaniu dróg. Jesteśmy przeciwko temu co narusza interes innych ludzi i grup społecznych. Chcemy, by możliwie szeroko, ale

tani kredyt. Tani kredyt to minimalna inflacja i sprawny, działający na zasadach konkurencji system bankowy. Kredyt jest jednym z niezbędnych warunków osiągnięcia przez polskie gospodarstwa konkurencyjności. To się wiąże ze zmianą struktury, rozumianą jako dostosowanie wielkości gospodarstwa do rodzaju produkcji, bądź jako dostosowanie rodzaju produkcji do wielkości gospodarstwa. To wcale nie oznacza postulatów likwidacji małych gospodarstw, chociaż przewidujemy, że taki proces nastąpi. Jeśli się okaże, że z dwóch krów nie można wyżyć to trzeba będzie z tym coś zrobić. Nasz program polega na tym, aby te przekształcenia wspomagać i chronić tych, którzy ewentualnie z tego powodu będą cierpieć, bo będą. I tym się różnimy od innych, że podchodzimy do tego problemu konstruktywnie, nie chowamy głowy w piasek. Wszyscy inni cicho-sza, nie mówią o potrzebie przemian, twierdzą, że nasze rolnictwo jest dobre i takie ma pozostać, po to tylko, żeby się podlizać rolnikom.

– Czy do przekształceń w przemyśle podchodzą liberałowie również jasno jak do spraw rolnictwa?

– Tak; przemysł trzeba szybko prywatyzować. To zostało już sprawdzone: metodami dyrektywnymi efektywności przedsiębiorstwa się nie uzyska. W sytuacji, gdy przedłuża się trwające już prawie dwa lata czekanie na poprawę gospodarowania przez przedsiębiorstwa przyciśnięte do ścian realiami ekonomicznymi, pojawiają się postulaty, że rząd powinien przyjść do poszczególnych zakładów i im pomóc. Bujak, którego ja uważam za rozsądnego człowieka powiedział ostatnio, że minister przemysłu powinien czuć się gospodarzem w każdym przedsiębiorstwie. Przecież to właśnie nie o to chodzi! Oczywiście, czasami rząd staje przed ta-

jasno wytyczone były granice naszej wolności. I te granice muszą być dobrze strzeżone. Jest to najważniejsze zadanie państwa: chronić życie, wolność i własność obywateli.

– Do kogo adresuję swój program Kongres Liberalno-Demokratyczny?

Przed wszystkim do podstawy naszego przyszłego społeczeństwa, to jest do klasy średniej. Będą to w dużej mierze przedsiębiorcy i ludzie wolnych zawodów. W Polsce potencjalna klasa średnia, to ci co dzisiaj handlują na łóżkach polowych. Są to ludzie dla których jestem pełen podziwu, ludzie przedsiębiorczy. Obok nich jak wykazują badania, niemałą część zwolenników Kongresu stanowią, o dziwo – emeryci. Wydawałoby się, że powinni popierać kandydatów, którzy akcentują przede wszystkim jak np. Kuroń – ochronę własnych. My uważamy, że społeczeństwo ma zobowiązania w stosunku do ludzi starszych, potrzebujących pomocy, ale zaczynamy od tego, żeby najpierw napełnić kasę, a potem dopiero zacząć dzielić. Być może ten nasz elementarny zdrowy rozsądek przekonuje starszych.

Głód Słowa

20 października, 29 niedziela zwykła; Ew.Mk 10,35-45

Tak, jak Apostołowie chcemy „być kimś” w życiu. Ale to może umrzeć, gdy z wiarą spojrzymy na upokorzone oblicze Tego, który nie przyszedł, aby Mu służyć

27 października, 30 niedziela zwykła; Ew.Mk 10,48-52

Gdybym wiedział, że jestem ślepy nie wstydzilibym się krzyknąć na całe gardło: „Jezusie synu Dawida ulituj się nade mną”.

1 listopada, Uroczystość Wszystkich Świętych; Ew.Mk 5,1-12a

Rozciąga się przed nami niekończąca się procesja tych, co postawili w swoim życiu na Boga. I ja mogę być błogosławionym.

3 listopada, 31 niedziela zwykła; Ew.Mk 12,28b-34

Pytają Jezusa o pierwsze przykazanie. Jezus odpowiada: „Pierwsze jest: słuchaj...”

W ostatnich dwóch numerach „Nowego Łowiczana” ukazały się artykuły redakcyjne w których jednoznacznie oceniono pracę Zarządu Miasta. Ocena w dużym stopniu oparta jest na wypowiedzi p.Durki składającego rezygnację a jednocześnie nie ukrywającego swoich zamiarów i chęci zajęcia mojego miejsca. Jest to ocena niesprawiedliwa, krzywdząca ludzi, którzy w tym Zarządzie wiele pracowali, mieli swoje własne zdanie, którego potrafili zasadnie bronić, trzeźwo oceniali „trykającego pomysła” p.Durkę. Był to Zarząd, który robił wiele dla miasta, podjął wiele, czasami trudnych, może nawet niepopularnych ale koniecznych dla miasta decyzji. Były także sukcesy, o których może innym razem. Dziś chcę im podziękować za pracę trudną i uczciwą. Rada tego nie zrobiła, została odwołana bez żadnych merytorycznych zarzutów. Miałem nadzieję, że w drugim artykule relacjonującym obrady nadzwyczajnej Sejsji Rady ocena Zarządu będzie obiektywna. Tak się nie stało, a moją wypowiedź w której głównie przedstawiłem sposób postępowania p.Ołędzkiego i p.Durki skwitowano stwierdzeniem „Radnemu Ołędzkiemu zarzucił prywatę a wiceburmistrzowi nepotyzm”. Jest to zakamuflowana ochrona tych ludzi, którzy rozpętali tę brzydką sprawę. Dlatego też jestem zobowiązany zacytować fragmenty mojej wypowiedzi dotyczące tych panów, myślę, że wyjaśni to przyczynę narastającego konfliktu i mojego postępowania w tej sprawie. „Postawiłem tamę prywatę i skutki macie Państwo w dniu dzisiejszym. Państwo firmujecie uchwały Rady jako Rada Miasta a ja natomiast firmuję wszelkie działania swoim nazwiskiem. I muszę tak postępować, by przez następne lata nie wstydić się tego co zrobiłem. Ani ja ani moje dzieci. Ale do tego trzeba mieć honor, a niektórzy go nie posiadają. W poprzednim systemie funkcjonującym w układach partyjnych nauczyli się, że popłacało cwaniactwo. A może teraz też się uda? A teraz udać się już nie powinno. Myślę, że wybrani zostaliście Państwo na hasło „Solidarność” i etos solidarności powinien obowiązywać was!

I chcę zapytać p.Ołędzkiego, który pojawił się wtedy znikąd w jakim celu przyszedł i co jako radny dla swojego miasta zrobił?

Pamiętacie Państwo hasła z pierwszych rad, głośno wypowiedziane,

- kredyty zagraniczne
- komputeryzacja urzędu

Ale były to tylko hasła. Energia skupiła się tylko w pracy Komisji do spraw zatwierdzania planu zagospodarowania miasta, ponieważ trzeba było przesunąć projektowany wiadukt, by podnieść cenę ziemi jaką posiada p.Ołędzki. Zaangażowanie było ogromne, działania też. Rysował pan, pozał się Boże, nowe projekty wiaduktów w tym mieście. W kilku wersjach, a wszystkie omijały pana pole. Były pana propozycje zatrudnienia nowych ekspertów z politechniki by opracowali jeszcze jeden plan miasta, który by pana zadawał. I było to publiczną tajemnicą jak radny Ołędzki dba o swój interes. Jedni się śmiali, inni patrzyli z przerażeniem. Z chwilą, gdy się sprawa wyjaśniła, że można uratować ziemię p.Ołędzkiego nie budując tam projektowanego dworca PKS aktywność p.Ołędzkiego dotycząca spraw miasta spadała do zera. Zaproponował nawet swoją rezygnację z przewodniczącego Komisji Budżetowej.

O kredytach zupełnie zapomniano, komputeryzacji urzędu nie zrobiono oczywiście. Pozostały tylko interwencje w sprawach dotyczących rodziny p.Ołędzkiego – a więc nie skorzystania z prawa pierwokupu przez Zarząd działki, którą

Zamieszczony poniżej tekst autorstwa burmistrza Łowicza, Łukasza Kazłowskiego nie był przez redakcję zamawiany. Został on nam przekazany z ręcznym dopiskiem „Proszę o zamieszczenie w całości, biorę pełną odpowiedzialność za podany tekst. Łukasz Kazłowski.” Zdecydowaliśmy się go wydrukować na wyrazną prośbę p.burmistrza i po jego oświadczeniu, że pokryje on koszty tej publikacji. Zważywszy jednak na jego treść zdecydowaliśmy się prosić o krótkie ustosunkowanie się do zawartych w nim zarzutów także byłego wiceburmistrza Władysława Durkę. Jego wypowiedź publikujemy zaraz po tekście p.Kazłowskiego

kupił brat, czy sprawa budowy budynku na ul.Podrzecznej.

A już szczytem interwencji i pomysowości p.Ołędzkiego była propozycja zapłacenia rachunku za telefony wykonane w Spółdzielni Mieszkaniowej przez przyjaciela pana Wiesława. Nie akceptując takich propozycji człowiek musi stać się wrogiem!”

„Moi przeciwnicy zaczęli znowu liczyć głosy i namawiać się rozdając już funkcje, gdy doszło do oficjalnego konfliktu pomiędzy mną a panem Durką. Ten konflikt narastał, myślę że zamiary swoje określił p.Durka w ostatnim numerze „Łowiczana” i chce to po prostu zrealizować. A że metody jakimi się posługiwał są poniżej wszelkiego poziomu, to tylko trochę mnie zaskoczyło.

Wielkie mniemanie o swoich najlepszych pomysłach przeszkadzało mu w funkcjonowaniu. Przeszkadzał mu burmistrz, członkowie Zarządu i Pani Mecenas, która wykazując się ogromną wiedzą i rzetelnym bardzo stosunk-

by przyszłi na przetarg. W tak ważnych sprawach trzeba mieć umiejętność przewidywania lub słuchania opinii innych i trochę pokory.

- Modernizację oczyszczalni ścieków mamy też tylko na papierze. A są to poważne problemy, które trzeba systematycznie rozwiązywać.

Pan Waliński w „Łowiczanie” pisze, że p.Durka odpowiadał za działalność gospodarczą. A jest to nieprawda. P.Durka po prostu interesował się nią tylko wtedy, gdy dotyczyła jego rodziny, o czym za późno się dowiedziałem.

- sprawa zakładu usługowego na ulicy Zdruńskiej,

- sprawa przydziału kuzynom lokalu na sklep.

- W sprawie prowadzenia targowicy p.Durka zainteresował się na miesiąc przed przetargiem badając dochody z targowicy, przygotowując przetarg i umowę. Teraz wiem, z czym to zaangażowanie było związane.

Po przetargu wyraźnie powiedziałem mu, by w tej sytuacji, gdy sprawa dotyczy jego siostry odsunął się od tych spraw. Nie posłuchał tego,

BURMISTRZ contra BURMISTRZ

iem do wykonywanej pracy przeszkadzała p. Durce w realizacji poronionych często pomysłów. A może trudno przeżyć, że się nie dorasta?

Działalność Zarządu jest kolegialna. Jest to podstawa systemu samorządowego. I myślę, że dobrze, że pomysły te oceniło kilka osób a nie ja sam. Realizując te pomysły byłibyśmy aktualnie w wielu spółkach z ogromnie rozwiniętym aparatem urzędniczym. Budowalibyśmy już wszystko i wszędzie i placilibyśmy nawet za chodzenie po chodnikach. Jeden z ostatnich pomysłów, kontrowersyjnych to zwiększenie wydatków na budowę biurowca i jednocześnie wyłączanie oświetlenia w mieście. Takie pomysły nie mogły mieć i na szczęście nie miały akceptacji, gdyż większość w Zarządzie Miasta miała inne zdanie. Ich się teraz oskarża o brak kompetencji.

Z p.Mecenas p.Durka nie mógł współpracować, to poszukiwało się sposobu by prawnika wyeliminować. Na prośbę p.Durki zatrudniłem w urzędzie jego znajomą, też prawniką. Ale prawo jest jednakowe dla wszystkich prawników, a p.Durka chciałby je naginać do swoich pomysłów. Czy nie mógł się wykazywać? Myślę, że mógł. Bo jak jest problem to trzeba ten problem rozwiązać do końca, a nie wymyślać ciągle nowych. Poza założeniem zakładu zbierającego opłaty za wodę nie zrobił w zasadzie nic.

Przypomnę Państwu sprawę kotłów fluoidalnych. Ile to liczb z gikakaloriami stężełiśmy, propozycji modernizacji wszystkich kotłów w mieście. Zapalał starczyło na miesiąc, najwyżej dwa, śmieci mieliśmy spalać, nawet sposób ich zbierania nie został zrealizowany w ogóle.

- Mieliśmy budować mieszkania i później je sprzedawać, a wyszło tak, że prosiłiśmy ludzi,

wręcz przeciwnie, całą swoją energię zaangażował by zmniejszyć wylicytowaną opłatę.

Niedobrze się to kojarzy, prawda? Skończyło się to źle. W momencie „zabrnięcia targowicy” szwagrowi p.Durka złożył dymisję i nie oszukujmy się, że to nie był powód.

Jednym z zarzutów pod moim adresem jest to, że wszystko wszędzie chciałem kontrolować, mieć rozeznanie we wszystkich umowach, w które był zaangażowany Urząd, że p.Durka nie mógł nic sam.

Proszę Państwa to było konieczne. Zaczęła się ta kontrola i nieufność, gdy dowiedziałem się, że p.Durka zlecił i zapłacił za ekspertyzę swojemu ojcu, mimo że takiej ekspertyzy Urząd w ogóle nie powinien wykonywać. Zaczęłem bacznie obserwować poczynania mojego zastępcy a także radnego i co trochę stwierdzałem, że pod różnymi postaciami jako projektant, inspektor nadzoru, rzeczoznawca pojawia się niezastąpiony budowniczy, technik budowlany p.Durka, ojciec p.Władysława. Dotyczy to nawet budowanego dla nas biurowca, gdzie mieliśmy znowu zwiększyć nakłady. Okazało się, że inspektorem też jest tam ojciec p.Durki.

Trafiały do mnie projekty kiosków p.Durki. Część z nich ze względu na brzydotę, której do centrum nie chcę wpuścić, nie zaakceptowałem.

To już czwarta osoba z rodziny p.Durki, która oficjalnie związana jest z Urzędem. O tych osobach wiem. A że to jest duża rodzina, podejrzewam, że nie o wszystkich nadal wiem.

Jedną ze spraw, którą p.Durka chciał w jakimś sensie przemyścić, jest sprawa budowy ulicy, gdzie chciano wmanewrować miasto w pokrycie znacznych kosztów budowy drogi dojazdowej, głównie dla potrzeb jednego z mieszkańców tej ulicy (10 mln na 1 mieszkańca).

„Myślę, że człowiek, który nie ma odwagi powiedzieć Zarządowi, czyli swoim kolegom, z którymi rok pracował, w jakim celu zwoluje się posiedzenie Rady między innymi na swój wniosek jest człowiekiem tchórzliwym, fałszywym. Przykre, że p.Durka znalazł ludzi, którzy popierają i akceptują tego typu postawy i działania”.

Jest to część mojej wypowiedzi z posiedzenia Nadzwyczajnej Sesji Rady Miasta. Myślę, że wystarczająco obrazuje co prawda tylko część problemów, na jakie napotykałem jako burmistrz miasta.

Łukasz Kazłowski

Burmistrz miasta jest płatnym urzędnikiem zatrudnionym przez Radę Miasta celem zarządzania majątkiem komunalnym. Pełni oczywiście i inne funkcje, ale ta jest najważniejsza.

Z prasy i telewizji wiemy, że rząd ma coraz mniej pieniędzy i nie trzeba być mędrcom, aby przewidzieć że wkrótce uszczupli on dochody gmin. Możemy liczyć się z tym, że ta część dochodów miasta, która od nas nie zależy, zostanie ograniczona. Jak jednak wiemy Sejm przekazał gminom ogromny, chociaż mało produktywny majątek i powiedział – zarządzajcie nim. Dochody z tego majątku mogą pokryć w znacznej mierze potrzeby miasta. Ale nie pokrywają. Straciliśmy bezpowrotnie przynajmniej pół roku. Burmistrz nie ma zrozumienia dla spraw finansowych. Poprzedni Zarząd Miasta zapomniał, że ma rządzić miastem.

Złożyłem dymisję, gdy już niczego nie mogłem.

Teraz mam udawadniać, że mój ojciec jest fachowcem, że to osoba która dla Łowicza zrobiła może więcej niż ktokolwiek. To mój ojciec Józef wybudował Liceum Ogólnokształcące, Liceum Medyczne, Szkołę Podstawową Nr 4 i dziesiątki obiektów w Łowiczu i okolicy. Setki ludzi było jego pracownikami i to oni mogą ocenić jego fachowość.

Mój szwagier Bazak, który od 10 lat prowadzi warsztat na Dzuńskiej wygrał w otwartym, publicznym przetargu dzierżawę Targowicy. Prowadził ją dobrze, jak nikt dotąd. Został skrzywdzony. I tu jego pracę widziały tysiące ludzi, a budżet miasta wzbogacił się o ogromne sumy. A teraz co? Na pewno będzie pan Burmistrz musiał przed Radą odpowiedzieć za idące w grube miliony straty miasta.

Moja kuzynka prowadzi sklep na Nowym Ryнку. Budynek w którym mieszczą się trzy sklepy nie jest własnością miasta. Jest prywatny, został tylko na rok oddany w zarząd. Z tych trzech sklepów to ona właśnie odprowadza naj-

wyższy czynsz z 1m2. I to jest prywatna? Przecież umowę z nią podpisywał Burmistrz a nie ja.

Trzy lata byłem na kontrakcie w ZSSR jak wielu innych mieszkańców Łowicza. To pozwoliło mi zbudować dom. Oddałem uczciwie spółdzielni mieszkanie na os.Dąbrowskiego, gdzie mieszkałem. Setki ludzi widziało jak przez osiem lat machałem na budowie swego domu przyślowiową łopata. Czy mam się tego wstydić? Czy coś ukradłem?

Jako Radny mam pełne prawo publicznie oceniać pracę Burmistrza. Nie ukrywam, że na to stanowisko Pan Kazłowski Łukasz się nie nadaje. Głosowanie, Panie Burmistrzu było dla Pana druzgocące. Tylko 8 Radnych widzi Pana na tym stanowisku. 14 głosowało przeciw. Po takim głosowaniu, proszę Pana, składa się dymisję, a nie szkaluje radnych.

Władysław Durka

Od redakcji: Drugi radny wymieniony z nazwiska, Wiesław Olędzki oświadczył, że w najbliższych dniach przez ręce swego pełnomocnika złożą do sądu sprawę z powództwa cywilnego o zniesławienie.

I jeszcze kilka słów od nas. Burmistrz zarzuca "Nowemu Łowiczaniowi", że tendencyjnie przedstawiliśmy przebieg nadzwyczajnej sesji Rady Miasta. Nieprawda, w skrócie relacjonowaliśmy wypowiedzi tak jednej, jak i drugiej strony. Unikaliśmy cytowania zbyt wielu najbardziej dosadnych i naszym zdaniem, niepotrzebnych, jętrzących i nieudokumentowanych wypowiedzi. Traf chciał, że największej takich stwierdzeń znalazło się w długim, cytowanym wyżej przemówieniu burmistrza Kazłowskiego. Robi to wrażenie jakby burmistrz obraział się na wyrażoną przez radnych krytykę jego pracy. Tymczasem wnioskiem o odwołanie Zarządu podpisało aż 15 radnych, w tym pięciu z sześciu przewodniczących Komisji Rady Miasta. Jest więc chyba niepoważne traktować wniosek wyłączenie jako przejaw prywaty.

dokończenie ze str.6

WYSOCKI

czy partia przyjaciół whisky...? Ten margines może być zagrożeniem dla demokracji. Obawiam się, że ten nowy Sejm będzie taką kaszą w której będzie zaledwie kilka skwarek – większych ugrupowań. Nadzieja tylko, że w tych ugrupowaniach będą ludzie, którzy będą wiedzieli o co grają i myśleli nie interesem partii, a interesem racji stanu. Oby tak było. Natomiast jeżeli parlament nie będzie mógł wybrać nawet rządu lub go wybierze i zaraz go będzie musiał odwołać, bo się komuś nie spodoba... Już dziś trzeba się zabezpieczyć. Kryzys jest taki głęboki, że ulica, masy mogą nie wytrzymać i zacząć się burzyć. Po drugie zagrożenia zewnętrzne też są możliwe. Zarówno wariant rumuński, jak i sprawy graniczne, no bo przecież skoro sąsiednia Ukraina mówi o 400 tys armii, a będzie to państwo, które może dysponować bronią atomową, to dla nas jest to już konkretne niebezpieczeństwo. Stąd musi być w Polsce bardzo silny ośrodek decyzyjny. Byłoby bardzo potrzebne, aby był silny prezydent, silny parlament i silny rząd w ramach swoich kompetencji i w ramach prawa.

* Można się jednak spodziewać, że rozdrobniony parlament nie będzie chciał dać zgody na mocnego prezydenta.

* Ja się raczej boję takiego wariantu, że przez 3 miesiące ten parlament nie wyłoni żadnego rządu, a po 3 miesiącach prezydent rozwiąże parlament. Tylko pozostaje pytanie, czy w oparciu o tę samą ordynację mamy znowu za pół roku dokonywać wyborów.

* Wielu ludzi już i tym razem nie chce iść głosować.

* Wolnością wyboru nie powinno się gardzić. Jeżeli ludzie dzisiaj mówią „komuno wróć”, to albo nie wiedzą co mówią, albo mają krótką pamięć. Ale to jest wyraz pewnej frustracji, wszyscy mamy jakiegoś kaca, że nie jest jeszcze tak jak powinno być. Myślę, że jednak docenimy to co się zmieniło: że mimo kryzysowej sytuacji mamy określone dobra. Popelniono wiele błędów, ale to jest jednak zupełnie co innego niż dawniej. Wcześniej ja miałem taki stosunek do władzy: my – oni i nigdy nie mówiłem o rządach komunistycznych, że to są moje rządy, moje władze. Natomiast o rządzie Mazowieckiego, Bieleckiego mówię: mój rząd, moje władze, ponoszę za nie odpowiedzialność, bo to są ludzie, którzy mnie reprezentują. Ja mogę być krytyczny w stosunku do nich ale to są moi ludzie, przeze mnie wybrani. I dlatego chciałbym, aby były to rządy jak najlepsze.

SPORT

Piłka nożna

* W dwóch ostatnich meczach piłkarze „Pelikana” uzyskali następujące wyniki: 5 października w Sieradzu przegrali z tamtejszym „Terpolem” 0:1, w ostatnią niedzielę 13 października pokonali u siebie LKS Jankowy 1:0. Bramkę strzelił grający trener Maciej Nezdropa.

Judo

* w niedzielę 6 października w rozgrywanym na Węgrzech międzynarodowym turnieju judo juniorek Beata Walczak z MKS „Zryw” Łowicz zajęła w wadze powyżej 72 kg drugie miejsce.

* W X Łowickim Biegu Jesieni, w którym uczestniczyło 40 zawodników zwyciężył Krzysztof

Niedziółka z Olsztyna uzyskując czas 1 godzina 15 minut 21 sekund, II miejsce zajął Cembrzyński Stanisław z Olkusza, III – Kaniak Andrzej z Włocławka. Jedyną startującą kobietą Danuta Marczyk z Kuluszek zajęła 14 miejsce. Szczegóły w następnym numerze.

Koszykówka

* Seniorzy OSiR w rozgrywkach o wejście do II ligi 6 października pokonali AZS Politechnika Łódzka wynikiem 90:66. Najwięcej punktów zdobyli Kucharek Robert 27, Mielczak Mariusz 19, Karmelita Sławomir 12. 13 października w Łodzi seniorzy OSiR przegrali 63:74 z AZS Uniwersytet Łódzki. Punkty dla OSiR zdobyli Karmelita Sławomir 16, Kucharek Robert 12.

Tenis stołowy

* 5 października, ping-pongiści w rozgrywkach ligi okręgowej ulegli 6:10 Legionowi II Skierniewice.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 6 października 1991r.

w wieku 41 lat zmarła
nasza droga koleżanka

**LEONARDA
STEFAŃSKA**

Rodzinie zmarłej wyrazi
szczerego współczucia składają:
Dyrekcja, koleżanki i koledzy
Wojewódzkiego Zakładu Usług
Wodnych w Łowiczu.

UCHWAŁA Nr XVIII /126/91 Rady Miasta Łowicza

z dnia 4 października 1991 roku

w sprawie powołania obwodowych komisji wyborczych.

Na podstawie art. 61 ust. 1 Ustawy z dnia 28 czerwca 1991 r. – Ordynacja Wyborcza do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. Nr 59 poz. 252) Rada Miasta Łowicza uchwala co następuje:

& I.

Powołuje się obwodowe komisje wyborcze w następującym składzie:

1. Obwodowa Komisja Wyborcza Nr 1

- 1) Rybus Ryszard – Przewodniczący
- 2) Witwicki Waclaw – Z-ca przewodniczącego
- 3) Igielski Jerzy – Członek
- 4) Garstka Jolanta – Członek
- 5) Błaszczak Ireneusz – Członek
- 6) Gajda Janina – Członek
- 7) Mącznyński Stanisław – Członek
- 8) Rosiecka Leokadia – Członek
- 9) Kucharek Marian – Członek
- 10) Wojciechowski Krzysztof – Członek

2. Obwodowa Komisja Wyborcza Nr 2

- 1) Sandomierz Kazimierz – Przewodniczący
- 2) Bielecki Marian – Z-ca przewodniczącego
- 3) Wielc Stanisław – Członek
- 4) Latoszevska Grażyna – Członek
- 5) Podwójci Stanisław – Członek
- 6) Skwarnecki Tadeusz – Członek
- 7) Zadworna Maria – Członek
- 8) Zajac Zbigniew – Członek
- 9) Zmijewski Jan – Członek

3. Obwodowa Komisja Wyborcza Nr 3

- 1) Ryński Władysław – Przewodniczący
- 2) Gątkiewicz Andrzej – Z-ca przewodniczącego
- 3) Michalska Grażyna – Członek
- 4) Kaźmierczak Halina – Członek
- 5) Świętkowska Helena – Członek
- 6) Bartos Barbara – Członek
- 7) Słoma Helena – Członek
- 8) Plichta Krzysztof – Członek
- 9) Fabin Andrzej – Członek
- 10) Guszlewicz Alina – Członek

4. Obwodowa Komisja Wyborcza Nr 4

- 1) Kosiołek Krzysztof – Przewodniczący
- 2) Ołędzki Wiesław – Z-ca przewodniczącego
- 3) Zakościelny Eugeniusz – Członek

- 4) Raczyńska Alina – Członek
- 5) Boczek Michał – Członek
- 6) Lewandowska Anna – Członek
- 7) Nowiński Stanisław – Członek
- 8) Salamon Sławomir – Członek
- 9) Kocbuch Jan – Członek
- 10) Jagoda Bogdan – Członek

5. Obwodowa Komisja Wyborcza Nr 5

- 1) Kaba Zygmunt – Przewodniczący
- 2) Piorun Jan – Z-ca przewodniczącego
- 3) Mazurkiewicz Maria – Członek
- 4) Teleman Alicja – Członek
- 5) Machaj Janina – Członek
- 6) Żalusi Ryszard – Członek
- 7) Tryngiel Robert – Członek
- 8) Gromek Teresa – Członek
- 9) Plak Maria – Członek
- 10) Lerka Henryk – Członek

6. Obwodowa Komisja Wyborcza Nr 6

- 1) Gawroński Jerzy – Przewodniczący
- 2) Iwanowski Lech – Z-ca przewodniczącego
- 3) Jaroszek Elżbieta – Członek
- 4) Tokarski Stanisław – Członek
- 5) Kucharek Tadeusz – Członek
- 6) Talarowski Bogdan – Członek
- 7) Czubak Zenon – Członek
- 8) Kuśmirek Zofia – Członek
- 9) Juszcak Róża – Członek
- 10) Kacprzyk Mirosława – Członek

7. Obwodowa Komisja Wyborcza Nr 7

- 1) Młynarczyk Jerzy – Przewodniczący
- 2) Szczepanik Andrzej – Z-ca przewodniczącego
- 3) Kolary Mirosława – Członek
- 4) Tuła Jadwiga – Członek
- 5) Podrażka Leokadia – Członek
- 6) Zakrzewska Anna – Członek
- 7) Guzek Jan – Członek
- 8) Kosmowska Zofia – Członek
- 9) Dolińska Krystyna – Członek
- 10) Nodzak Witold – Członek

8. Obwodowa Komisja Wyborcza Nr 8

- 1) Gasińska Elżbieta – Przewodnicząca
- 2) Budzalek Ryszard – Z-ca przewodniczącego
- 3) Rabenda Mirosława – Członek
- 4) Dróżka Alicja – Członek
- 5) Maj Wanda – Członek
- 6) Niebudek Aleksander – Członek
- 7) Strugiński Janusz – Członek
- 8) Haczykowska Bożena – Członek
- 9) Gołębiowski Zdzisław – Członek

- 10) Wielemborek Zofia – Członek

9. Obwodowa Komisja Wyborcza Nr 9

- 1) Sokalski Bogdan – Przewodniczący
- 2) Durka Władysław – Z-ca przewodniczącego
- 3) Turski Andrzej – Członek
- 4) Przytycki Zygmunt – Członek
- 5) Radziszewski Bogdan – Członek
- 6) Masztanowicz Maria – Członek
- 7) Pobralaska-Zaluga Jadwiga – Członek
- 8) Wroński Stanisław – Członek
- 9) Zieliński Sylwester – Członek
- 10) Kolos Bogdan – Członek

10. Obwodowa Komisja Wyborcza Nr 10

- 1) Rosak Szczepan – Przewodniczący
- 2) Jędrzejewski Zbigniew – Z-ca przewodniczącego
- 3) Sejdak Grażyna – Członek
- 4) Riedel Halina – Członek
- 5) Soja Alicja – Członek
- 6) Rosiak Janina – Członek
- 7) Dalek Julian – Członek
- 8) Janicka Alina – Członek
- 9) Kurkowska Zofia – Członek
- 10) Klimkiewicz Leszek – Członek

11. Obwodowa Komisja Wyborcza Nr 11

- 1) Gędek Wojciech – Przewodniczący
- 2) Kłazińska Urszula – Z-ca przewodniczącego
- 3) Wielemborek Leszek – Członek
- 4) Bończak Stanisław – Członek
- 5) Kardas Stanisław – Członek
- 6) Bielecki Wojciech – Członek
- 7) Kwiatkowski Mirosław – Członek
- 8) Dziedzic Monika – Członek
- 9) Papierzewska Lucyna – Członek
- 10) Skuza Grażyna – Członek

12. Obwodowa Komisja Wyborcza Nr 12

- 1) Zuchowski Jerzy – Przewodniczący
- 2) Kępa Jolanta – Z-ca przewodniczącego
- 3) Dąbrowski Zygmunt – Członek
- 4) Bagiński Kazimierz – Członek
- 5) Mucha Agnieszka – Członek
- 6) Szczepanik Józef – Członek
- 7) Jabłoński Henryk – Członek
- 8) Makowska Maria – Członek
- 9) Walendziak Jerzy – Członek
- 10) Jabłońska Ewa – Członek

13. Obwodowa Komisja Wyborcza Nr 13

- 1) Osica Waldemar – Przewodniczący

- 2) Jądzyk Witold – Z-ca przewodniczącego

- 3) Rondoń Krystyna – Członek
- 4) Nodzak Tadeusz – Członek
- 5) Wysocka Maria – Członek
- 6) Czajka Marian – Członek
- 7) Przybyłowicz Alina – Członek
- 8) Traczyk Sabina – Członek
- 9) Papierzewski Ryszard – Członek
- 10) Bogusz Wiesław – Członek

14. Obwodowa Komisja Wyborcza Nr 14

- 1) Dąbrowski Jan – Przewodniczący
- 2) Szymajda Albin – Z-ca przewodniczącego
- 3) Studzińska Grażyna – Członek
- 4) Nawrocka Monika – Członek
- 5) Zasępa Henryk – Członek
- 6) Sierota Maria – Członek
- 7) Żabka Romuald – Członek
- 8) Jezierski Wojciech – Członek
- 9) Napióra Danuta – Członek
- 10) Nodzak Jadwiga – Członek

15. Obwodowa Komisja Wyborcza Nr 15

- 1) Szkup Henryk – Przewodniczący
- 2) Roganowska Teresa – Z-ca przewodniczącego
- 3) Kosiołek Barbara – Członek
- 4) Mrzygłód Barbara – Członek
- 5) Śmiełek Marianna – Członek
- 6) Garstka Zdzisława – Członek
- 7) Gajewska Barbara – Członek
- 8) Siejska Arkadiusz – Członek

16. Obwodowa Komisja Wyborcza Nr 16

- 1) Trojanowski Zbigniew – Przewodniczący
- 2) Pakulski Mirosław – Z-ca przewodniczącego
- 3) Olczak Anna – Członek
- 4) Łopusiński Marek – Członek

- 5) Kołodziejki Witold – członek
- 6) Czajka Janusz – członek
- 7) Górski Tadeusz – członek
- 8) Piórkowska Janina – członek
- 9) Kosiołek Mirosław – członek
- 10) Skierski Jacek – członek

& 2.

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia i podlega ogłoszeniu na tablicy ogłoszeń.

Przewodniczący
Rady Miasta Łowicza
Stanisław Bieguszewski

ZAPROSZENIA

Z okazji 72 rocznicy odzyskania niepodległości Łowicki Ośrodek Kultury zaprasza wszystkich mieszkańców:

* 7 listopada o godz. 18.00 do Sali Barokowej Muzeum Narodowego na koncert muzyki poważnej z udziałem Jadwigi Kotnowskiej –

flet i Urszuli Mazurek – harfa. Wstęp wolny.

* 8 listopada o godz. 18.00 do kina Bzura na program Ewy Skarżanki i Andrzeja Przybylskiego. Wstęp wolny.

Ł.O.K. zaprasza ponadto:

* 16 listopada na „Bal Jesieni” w sali ŁOK ul. Podrzeczna 20. Grać będzie zespół System. Cena zaproszenia 400 tys. od pary.

* Dzieci w wieku 6–11 lat do dziecięcego zespołu tanecznego „Drops”.

* Panie do udziału w zajęciach grup: callanetics, aerobic, tkactwa artystycznego.

Łowicki Ośrodek Kultury odwołuje koncert kabaretu „Sami” z udziałem Andrzeja Zauchy. Zwrot należności za zakupione bilety w

biurze ŁOK ul. Podrzeczna 20. Przepraszamy.

* NSZZ „Solidarność” zaprasza na spotkanie ze swymi kandydatami do parlamentu: Marią Żółtowską z Plocka, Zbigniewem Kowalskim z Żyrardowa i Kazimierzem Rucińskim z Łęczycy. Spotkanie odbędzie się w sobotę 19 października o godz. 15 w sali przy ul. Stanisławskiego 28.



**SPECJALISTYCZNE
USŁUGI LEKARSKIE**
zapewniają
DERMATOLOG

Lek. Z. Wroniecki

Wtorek 16.00-18.00

Piątek 16.00-18.00

- * CHOROBY SKÓRY, WŁOSÓW
 - * KOSMETYKA LECZNICZA
 - * USUWANIE ZMIAN SKÓRNYCH
- OKULISTA**

Lek. M. Wroniecka

Wtorek 12.00-16.00

Piątek 12.00-16.00

Łowicz, Os. Noakowskiego 1 m. 39
(blok przy targowicy) TEL. 25-20

Sprzedam

działkę budowlaną

w Łowiczu przy ul. Podrzecznej

Łowicz tel. 29-04

po godz. 18.00.

* Importowane materiały
(dżersej, wiskoza, angora)
w bogatej kolorystyce
i wzornictwie,

* odzież, obuwie i akcesoria
dla dzieci,

* art. sportowo-turystyczne
i zabawki

oferuje sklep
na ul. Sienkiewicza 14.

NAPRAWA

urządzeń chłodniczych:

lodówki, zamrażarki,

schłodziarki do mleka i inne.

Sklep z częściami i wyrobami A.G.D.
oraz art. elektrotechniczne.

NOWOŚĆ !!!

zamrażarki energooszczędne
„MORS” - 171.

Łowicz, Rynek Kilińskiego 18

tel. 43-94, tel. domowy 31-42.

ZAPRASZAMY

codziennie 9.00-17.00, sobota 9.00-14.00

**Punkt Skupu
Surowców Wtórnych**

ul. Blich 2

prowadzi

skup makulatury

i innych surowców

po nowych atrakcyjnych cenach

Zapraszamy:

poniedziałek - piątek

godz. 7.00 - 14.00.

ZAPRASZAMY

* po OWOCE;

* WARZYWA

* i KWIATY

do sklepu

przy ul. Rynek Kilińskiego 32.

HURT I DETAL.

Zamówienia na telefon 32-85.

Gorseciarska Spółdzielnia Pracy

GŁÓWNO

w Głównie ul. Swoboda 4

tel. 86 tlx 885-589

oferuje

szeroki asortyment

biustonoszy

w grupach A-D, rozmiarach 65-110
oraz bielizny osobistej.

Nasze wyroby są ładne,
estetycznie wykonane
i atrakcyjne cenowo.

Zapraszamy miłych klientów do
SKLEPU FIRMOWEGO

w ŁOWICZU ul. ŻYMIERSKIEGO 8
tel. 38-56 w godz. 10.00 - 14.00.

Sprzedaż w cenach zbytu.

**Lekarz pediatra
DARIUSZ SKUZA**

oferuje wizyty

w domu chorego

Z GŁOSZENIA

na telefon 67-72 w. 324.

od godz. 17.00 do 7.30 rano

**OŚRODEK KSZTAŁCENIA
ZAWODOWEGO**

w ŁOWICZU ul. Zgoda 13 tel. 51-11

Organizuje kursy:

- * języka angielskiego i niemieckiego dla początkujących i zaawansowanych
- * kroju i szycia
- * haftu maszynowego
- * prowadzenia księgi przychodów i rozchodów
- * malej gastronomii
- * kierowców wózków akumulacyjnych i spalinowych
- * kierowców przewożących ładunki niebezpieczne
- * spawania gazowego i elektrycznego
- * palaczy c.o.
- * kwalifikacyjne w zawodach budowlanych i mechaniki pojazdowej
- * bhp i inne

Pilnie sprzedam działkę rolno-budowlaną w Łowiczu o powierzchni ok. 2000 m² tel. Łowicz 45-04 w godzinach 20-22.

Maszynopisanie Łowicz tel. 46-85.

Tanio sprzedam dużą wieżę Kasprzaka. Łowicz tel. 66-81.

Sprzedam garaż blaszany wymiary 7,20 x 4,20. Telefon Łowicz 52-40 po godz. 18.00.

Sprzedam komputer ATARI 65 XE z oprzyrządowaniem i oprogramowaniem. Cena 1.600.000 zł. Tel. Łowicz 60-55.

Sprzedam Zastawę 1100 stan dobry. Tel. Łowicz 21-72.

**Zacznij dbać
o swoje oczy.**

Badanie wzroku zapewniającym niezrównaną pewność i dokładność komputerem japońskiej firmy NIKON nr 5100 z udziałem lekarza okulisty.

**Zakład optyczny
Andrzej Szeliga**

Łowicz ul. Dąbrowskiego 24,
tel. 57-93.

Zapraszamy w godz. 9.00 - 17.00.

ZAKŁAD USŁUG MIESZKANIOWYCH

poleca:

- * **ŻALUZJE** ażurowe, metalizowane, aluminiowe (RFN), kolorowe
- * **WYGŁUSZENIE – OCIEPLENIE DRZWI**
(estetyczne kolory – ciekawe wzory)
- * **DRZWI HARMONIJKOWE DREWNIANE**
- * **DODATKOWE DRZWI WEJŚCIOWE**

Zamówioną usługę wykonujemy w dowolnym terminie.

Po zamówieniu cena nie ulega zmianie.

Zapewniamy solidne i fachowe wykonanie!

Udzielamy gwarancji!

ZAPRASZAMY!

LOWICZ tel. 4685 w godz. 8.00–10.00, 14.00–18.00

MECHANICZNE PRANIE

dywanów * wykładzin

* chodników

usługa u zamawiającego,
tel. Łowicz 36–89 lub Popów 121
po godz. 16.00.

Zarząd Miasta Łowicza

ogłasza

przetarg ograniczony

na wynajem

lokalu użytkowego

w Łowiczu, ul. Rynek Kilińskiego 33
o pow. 129m² z przeznaczeniem
na działalność handlową.

*

* Kaucja 5 mln zł. Cena wywoławcza
na czynsz miesięczny 25 tys. zł/1m².

* Przetarg odbędzie się 30 października
o godz. 10.00 w sali konferencyjnej
Urzędu Miasta w Łowiczu, Rynek Ko
ściuszki 1. W przetargu mogą brać
udział osoby fizyczne.

*

* Warunkiem przystąpienia do przetar
gu jest wpłata wadium do kasy Urzędu
Miejskiego w Łowiczu ul. Stanisławskie
go 30 p.26 w wysokości 500.000 zł
najpóźniej w dniu przetargu do godzi
ny 9.00.

* Zarząd zastrzega sobie prawo od
stąpienia od przetargu lub jego unie
ważnienia bez podania przyczyn.

Łowickie Przedsiębiorstwo

Handlowo – Gastronomiczne

spółka z o.o.

w Łowiczu ul. Kaliska 1A tel. 38–40

oferuje do sprzedaży:

* maszyny, urządzenia
i pozostałe artykuły
masarsnicze i gastronomicz
ne,

* wyposażenie sklepowe,
chłodnicze
i warsztatu ślusarskiego.

Ponadto

artykuły przemysłu lekkiego
w cenach hurtowych.

SKLEP MEBLOWY

Łowicz, ul. Zduńska 30

oferuje

duży wybór:

- * eksportowanych
kompletów wypo
czynkowych,
 - * mebli swarzędzkich,
 - * kompletów kuchen
nych
 - * i innych artykułów
wyposażenia wnętrz
- ATRAKCYJNE CENY!**

Wyrób i sprzedaż zniczy.

Łowicz ul. Blich 42.

W każdą sobotę.

Wynajmę pomieszczenie magazynowo –
warsztatowe o powierzchni 26 + 24 m².
Łowicz, tel. 61–99 w godz. 7.00–9.00,
17.00–22.00.

**WYRÓB
TRUMIEN
WIEŃCE I WIĄZANKI
POGRZEBOWE**

T. J. RADZISZEWSKY
BIELAWSKA 1

PRZEDSIĘBIORSTWO
BUDOWNICTWA ROLNICZEGO

w Łowiczu

oferuje

do sprzedaży detalicznej

po cenach dostępnych
materiały zbędne z branży:

- * budowlanej,
- * elektrycznej,
- * hydraulicznej

* oraz części samochodowe.

Sprzedaż i odbiór zakupionych mate
rialów odbywa się w magazynie głów
nym przedsiębiorstwa przy ul. Armii
Krajowej (za Czerwoną Górą)
w dniach pracy w godz. 7.00–15.00.

ZAPRASZAMY

**OBUWIE
KOSZULE
KRAWATY**

poleca

MK
SKLEP GALANTERYJNY
MODRZEWSKI • KUTERMANKIEWICZ

Zduńska 17

**POLSKI KOMITET
POMOCY SPOŁECZNEJ**
Zarząd Wojewódzki w Skierniewicach
serdecznie dziękuję
**ŁOWICKIEJ SPÓŁDZIELNI
MIESZKANIOWEJ**
za udostępnienie lokalu na sklep.

**POLSKI KOMITET
POMOCY SPOŁECZNEJ**
Zarząd Wojewódzki w Skierniewicach
serdecznie dziękuję
Dyrekcji ZPP „Syntex”
za bezpłatny przewóz emerytów
i rencistów na wczasy w Kołobrzegu.

Serdeczne podziękowanie
Hurtowni Zabawek „TRÓJKĄT”
w Łowiczu ul. Polna 17
za nieodpłatne
przekazanie zabawek
na kwotę 1.489.500 zł
składają
nauczyciele, rodzice i uczniowie
ze Szkoły Podstawowej w Popowie.

FOLIOWE TOREBKI
polietylenowe i z ekstrofolu
wysoko przeźroczyste
oferuje Państwu
ZAKŁAD „PAKZAM”
Łowicz, ul. Parkowa 6
tel. 69-38
przy serii powyżej 100 tys. szt.
możliwość nadruku indywidualnego.

RADA MIASTA ŁOWICZA
ogłasza do sprzedaży
w drodze przetargu
12 działek
położonych na os. Bratkowice
przeznaczonych pod budowę garaży.
Cena wywoławcza 4.500.000 zł.
Wadium w wysokości 450.000 zł należy wpłacić do dnia 13 listopada b.r. w kasie Urzędu Miasta Łowicza ul. Stanisławskiego 30 I piętro.
Przetarg odbędzie się w dniu 13 listopada 1991 r. o godz. 15.00 w sali Urzędu Miasta Łowicza ul. Stanisławskiego 28 I piętro.

**Rada Nadzorcza i Zarząd
Łowickiej Spółdzielni
Mieszkaniowej**

wyraża
serdeczne podziękowania
wszystkim Rodzinom, które w dniach
11-21 września br. gościły u siebie
dzieci z Zespołu Tanecznego z Sankt
Petersburga.

Szczególne podziękowania kierujemy
do tych Rodzin, które przyjęły po kil-
koro dzieci.

*
Okazana otwartość i życzliwość
na pewno pozostanie na zawsze
w sercach naszych gości.

*
Głęboko żałujemy, że Zespół mógł
się zaprezentować publiczności w
Skierniewicach, Zychlinie, natomiast
nie mógł być oglądany przez miesz-
kańców Łowicza z uwagi na brak zain-
teresowania władz miasta.

*
Dziękujemy również Dyrekcjom i Pra-
cownikom Instytucji, które wspoma-
gały nas w zorganizowaniu pobytu
Gości z Sankt Petersburga.

* **Układanie glazury,
terakoty,**
* **tapetowanie,**
* **montaż boazerii**
oferuje
ZAKŁAD USŁUGOWY
ul. Magazynowa 4 A
tel. 64-74

RADA MIASTA ŁOWICZA
ogłasza przetarg
**na 6 działek
budowlanych**
położonych na terenie m. Łowicza.

Cena wywoławcza od 26.600.000 zł
do 70.700.000 zł.
Wadium w wysokości 5.000.000 zł
należy wpłacić do dnia 13 listopada
b.r. w kasie Urzędu Miasta Łowicza
ul. Stanisławskiego 30, I piętro.

Przetarg odbędzie się w dniu 13 listo-
pada 1991 r. o godz. 13.00 w sali
Urzędu Miasta ul. Stanisławskiego
28, I piętro.

Najtaniej w Łowiczu.
Kiermasze
ul. Magazynowa 11 i Żabia 4
czynne codziennie od 7.00 do 16.00,
w każdą sobotę od 8.00 do 12.00.

Zatrudnię
hydraulika
i spawacza gazowego.
KONIKOWSKI SŁAWOMIR
Zduny 9 tel. 53.

Przedam maszyny do krojenia i pakowania
próżniowego wędlin itp. Łowicz, tel. 63-59.

Posiadam do wynajęcia lokal na sklep. Ło-
wicz, ul. Sienkiewicza tel. 43-32.

**Naprawa odbiorników
telewizji kolorowej.**
*
KAZIMIERZ WÓJCIK
Łowicz ul. Ciemna 1 m 12,
tel. 27-68.

IIANDEL HURTOWO-DETALICZNY
prowadzi sprzedaż
* **artykułów przemysłowych**
(m.in. innymi meble na zamówienie)
* **i spożywczych**
Ceny konkurencyjne.
Łowicz ul. Cicha 14 tel. 63-94.
Czynne od 9.00 do 17.00.

Dom z dużym ogrodem w Łowiczu sprzedam.
Łowicz, tel. 20-66 po godz. 18-tej.

* **Naprawy telewizorów**
* **Montaż dekoderów
PAL-SECAM,**
* **Piloty i dekodery TLX**
do odbiorników
HELIOS, NEPTUN i SYRIUSZ
zapewnia
SERWIS
ŁOWICZ,
ul. WŁÓKIENNICZA 11, tel. 4297.

SPÓŁDZIELNIA PRACY ZPD

d. „Sprzęt”

w Łowiczu tel.38-12 wew.3, 65-22

w sklepie firmowym (wejście od ul.Tkaczew),
prowadzi sprzedaż po atrakcyjnych cenach:

- * funkcjonalnych i estetycznych mebli,
- * płyt pilśniowych twardych,
- * formatek płyt wiórowych,
- * formatek płyt pilśniowych twardych,
 - * płyt unilam,
- * tarcicy i glastej suchej grub. 50 mm,
- * tarcicy brzozonej suchej grub. 25-65 mm,
- * parkietu dębowego i bukowego,
- * płytcin meblowych (wyprasek),
- * okleiny dąb, jesion, sosna,
- * płyt meblowych w okleinach dąb, jesion, sosna,
- * atrakcyjnej odzieży, obuwia sportowego i zimowego skórzanego z importu.

Na terenie miasta meble przewozimy bezpłatnie.

ZAPRASZAMY

Hotel „ANETA”

przy ZPP „Syntex”

Łowicz ul.Powstańców 1863r. nr 12,
tel. 52-43 w. 369

poleca

pokoje 2 i 3 osobowe.

* * *

CENY KONKURENCYJNE.

ZAPRASZAMY.

Duży wybór

ZNICZY

poleca

D. SZACHOGŁUCHOWICZ

Łowicz ul.3 Maja 12

Sprzedam wiśnie i czarną porzeczkę. Łowicz
tel.4456.

Sprzedam 2-pokojowe mieszkanie 48m2, oraz
nowe pianino. Tel.Łowicz 28-94 lub 33-65.

DORA

UL.ZDUŃSKA 24

UL.STANISŁAWSKIEGO 2

Poleca OGRZEWACZE WODY 80L,
50L · TERMY 10L, 5L
BOJLERY DO C.O. Z WĘZOWNICĄ
PIECE AKUMULACYJNE I OLEJOWE

Sprzedam dom, w tym dwa sklepy - Łowicz
ul.Zduńska 35. Oglądać niedziela.

Sprzedam Wartburga, Toyotę. Łowicz
tel.57-21.

Sprzedam mieszkanie M-4 50m2 tel.40-51
(10.00-17.00, lub 43-51.

Sprzedam ciągniczkę ogrodową z przyczepą
i narzędziami (Fortschritt) oraz grzejniki
„Fawery” Łowicz ul.Jastrzębska 10 (Górki)

Sprzedam Trabantę 601 S na części.
Skararki 30 gm.Domaniewice.

Adwokaci:

- *FELIKS CHOJECKI
- *JAN ŚWIESZKOWSKI
- *BOGUSŁAW ZIÓŁKOWSKI

informują

o zmianie adresu

i od dnia 4 listopada 1991r.

zapraszają

do nowej siedziby:

KANCELARIA ADWOKACKA

Łowicz, tel. 42-17, ul.Kaliska 1
(dawna Lenina - w budynku PBR-olu)

Czynna codziennie

z wyjątkiem sobót w godz.9.00-13.00

JANUSZ WNUK

ginekolog - położnik

Łowicz, tel. 22-74

os. Dąbrowskiego bl. 22 m. 2

wtorek - piątek

w godz. 16.00 - 17.00

Wydaje Oficyna Wydawnicza NOWY ŁOWICZANIN. Redagują: Wojciech Waligórski - red.naczelny, Zdzisław Mazurkiewicz - Ewa Mrzygłód-Waligórska. Współpraca: pkm.M.Owczarek (kronika policyjna), J.Rutkowski (grafika), M.Sokół i A.Szymajda (cykl Spacerów po sumie). Adres dla korespondencji: Łowicz, skr. pocztowa 50. Telefon 4657.

NOWY ŁOWICZANIN

BIURO OGŁOSZEŃ; tel. 46-85
czynne codziennie w godz 8 - 10; 14 - 18.00

Następny "N.L." ukaże się 8 listopada.
Ogłoszenia do tego numeru przyjmujemy
pod numerem tel.46-85
do soboty 2 listopada.